Chrząstowice: Służą mieszkańcom i cieszą oko • str. 4.	*Tarnów Opolski:* Szafki do poboru wody • str. 2.	*Ozimek:* Rozmowy o gospodarce, inwestycjach i przyszłości gminy • str. 6.	*Komprachcice:* Od szachów po dogoterapię i sport • str. 10.
Prószków: Doceniony za działalność społeczną • str. 3.	*Dąbrowa:* Inwestycje w oświacie • str. 8.	*Łubniany:* Tir utknął na zamkniętym przejeździe kolejowym • str. 7.	Między tradycją a tożsamością. Wielokulturowy powiat opolski • str. 13.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 1 października 2026 r. Nr 39 (559)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

NOWE PRZEPISY, STARE PROBLEMY?

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego planuje zmiany w przepisach dotyczących funkcjonowania instytucji kultury. Resort ogłasza kierunki zmian, ale dyrektorzy ośrodków kultury z powiatu opolskiego przyznają, że trudno im się do nich odnieść – projekt nie został jeszcze oficjalnie zaprezentowany. A obawy już się pojawiają.



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zapowiada szeroką nowelizację ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Obowiązująca ustawa pochodzi z 1991 roku i od tego czasu była kilkakrotnie zmieniana. Jak wskazują przedstawiciele ministerstwa, nigdy jednak nie została kompleksowo dostosowana do współczesnych realiów funkcjonowania sektora kultury.

Planowana nowelizacja ma objąć dziewięć obszarów. Jednym z najważniejszych są zasady powoływania dyrektorów. Ministerstwo chce ujednolicić je w instytucjach państwowych i samorządowych, wprowadzić kadencyjność stanowisk oraz ograniczyć możliwość powoływania dyrektorów bez konkursu. Kadencja miałaby trwać od trzech do pięciu lat lub od trzech do pięciu sezonów artystycznych. Konkursy miałyby być obowiązkowym elementem wyboru dyrektorów.

Kolejnym elementem planowanych zmian ma być wprowadzenie kategorii społecznych instytucji kultury. Rozwiązanie to ma umożliwić organizacjom pozarządowym działającym w kulturze uzyskanie stabilniejszego, wieloletniego finansowania – na okres od trzech do pięciu lat, również z uwzględnieniem kosztów administracyjnych.

Ministerstwo chce także uporządkować zasady współprowadzenia instytucji przez resort i samorządy. Umowy miałyby być zawierane na maksymalnie 10 lat, z możliwością ich przedłużenia po przeprowadzeniu ewaluacji. Każdy ze współorganizatorów miałby przy tym zapewniać co najmniej 10 proc. budżetu instytucji.

To jednak na razie założenia przedstawiane przez resort. Pełny projekt nowelizacji nie został jeszcze oficjalnie zaprezentowany.

Na razie więcej pytań niż odpowiedzi

Planowane zmiany budzą zainteresowanie osób pracujących na co dzień w instytucjach kultury. Trudno jednak jednoznacznie ocenić ich zakres i konsekwencje. Zwracają na to uwagę również dyrektorzy ośrodków kultury z terenu powiatu opolskiego.

- Na tym etapie trudno się do tego projektu szczegółowo odnosić, ponieważ nie znamy jeszcze jego pełnej treści - mówi dyrektor Łubniańskiego Ośrodka Kultury Tomasz Siniew. - Tym bardziej trudno mówić o ostatecznej ocenie, skoro przed nami są jeszcze konsultacje społeczne. Sam kierunek zmian, o którym do tej pory słyszymy, nie wyczerpuje oczekiwań środowiska osób, zajmujących się kulturą. Potrzebujemy przede wszystkim rozwiązań, które będą odpowiadały na rzeczywiste problemy, z jakimi na co dzień mierzą się instytucje kultury i ich pracownicy.

W podobnym tonie wypowiada się Mariusz Staniów, od wielu lat dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie. Zauważa, że przedstawiane dotąd przez ministerstwo założenia nie odpowiadają w wystarczającym stopniu na potrzeby kultury i jej funkcjonowania jako systemu.

- Ogłaszanie konkursów na stanowiska dyrektorów jest już rozwiązaniem bardzo często spotykanym - komentuje pomysł ministerstwa. - Dlatego wprowadzenie dwukadencyjności, po której obowiązkowo trzeba będzie ogłosić kolejny konkurs, niewiele zmienia.

Ministerstwo chce także uporządkować zasady współprowadzenia instytucji przez resort i samorządy. Umowy miałyby być zawierane na maksymalnie 10 lat, z możliwością ich przedłużenia po przeprowadzeniu ewaluacji.

Dokończenie na str. 15.

ISSN 2450-1212

NUMER W SPRZEDAŻY DO 07.10.2026 r.



Zadanie „Małe miasta – wielkie historie" – Szkolenie przewodników lokalnych regionu opolskiego jest współfinansowane z budżetu Województwa Opolskiego w ramach zadania publicznego Opolska Edukacja Regionalna.

OGŁOSZENIE O PRACĘ

JD sp. z o.o. S.K.A. z Opola

zatrudni:

Kierowców C+E

Transport Krajowy i Międzynarodowy

Oferujemy:

- wynagrodzenie 8 000 - 13 000 zł netto,
- umowę o pracę,
- nowoczesną flotę Volvo i Mercedes,
- samochód przypisany do kierowcy,
- premie i dodatki,
- stabilne zatrudnienie oraz terminowe wynagrodzenie.

Wymagania:

- Prawo jazdy kat. C+E, karta kierowcy
- aktualne kwalifikacje zawodowe.

Kontakt: tel. 601 771 136, e-mail: bszal@jdtrade.com.pl
JD sp. z o.o. S.K.A. ul. Piastowska 3, Opole

eprasa.pl 7ce1353d68

Wzięli udział w wielkim sprzątaniu



Uczniowie uczestniczyli zarówno w sprzątaniu terenu, jak i w zajęciach plastycznych.

W ramach 33. edycji ogólnopolskiej akcji Sprzątanie Świata uczniowie klas 1–3 Publicznej Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Tarnowie Opolskim podjęli działania związane z tegorocznym hasłem „SOS dla wody". Dzieci uczestniczyły zarówno w sprzątaniu terenu, jak i w zajęciach plastycznych.

Część uczniów wzięła udział w porządkowaniu otoczenia szkoły oraz najbliższej okolicy. Wyposażeni w rękawice i worki, zbierali śmieci ze skwerów i ścieżek. Tegoroczne hasło akcji zwracało uwagę na znaczenie zasobów wodnych oraz potrzebę ochrony rzek, jezior i lokalnych akwenów przed zanieczyszczeniami.

Pozostali uczniowie przygotowali prace plastyczne oraz plakaty edukacyjne nawiązujące do hasła „SOS dla wody". Działania te miały charakter zespołowy. Jak podkreślono w relacji szkoły, wspólna praca – zarówno podczas zbierania śmieci, jak i tworzenia plakatów – sprawiła dzieciom radość i satysfakcję oraz pokazała, że grupa może osiągnąć wiele.

(matt), fot. (PSP im. Mikołaja Kopernika w Tarnowie Opolskim)

Szafki do poboru wody

Gminna spółka PUKTO, w porozumieniu z sanepidem, jako pierwsza w powiecie rozpoczęła montaż szafek do poboru próbek wody w gminie Tarnów Opolski. Prace są prowadzone etapowo.

Rozwiązanie ma ograniczać wpływ wewnętrznych instalacji na jakość pobieranych próbek. Dzięki temu próbka w większym stopniu odzwierciedla jakość wody znajdującej się w sieci, a wyniki badań mogą być bardziej miarodajne. Wkrótce kolejne etapy realizacji tej inwestycji.

(matt), fot. gmina Tarnów Opolski



Montaż szafek do poboru próbek wody ma ograniczać wpływ wewnętrznych instalacji na jakość pobieranych próbek.

Szkoła przechodzi termomodernizację

W Kątach Opolskich trwa termomodernizacja budynku szkoły. Prace obejmują szereg działań związanych z poprawą efektywności energetycznej obiektu.

W ramach inwestycji prowadzona jest termomodernizacja przegród zewnętrznych budynku. Plan obejmuje również ocieplenie stropodachu oraz stropu pod piwnicą. Zakres prac przewiduje częściową wymianę instalacji elektrycznej. Realizowana jest także modernizacja systemu ciepłej wody użytkowej. W budynku wymieniane są okna i drzwi zewnętrzne. Prowadzona jest modernizacja systemu ogrzewania, która obejmuje wykonanie systemu zarządzania energią. Inwestycja uwzględnia instalację odnawialnych źródeł energii w postaci paneli fotowoltaicznych. W ramach przedsięwzięcia powstaną także ogrody deszczowe.



Trwa termomodernizacja budynku szkoły w Kątach Opolskich.

(matt), fot. gmina Tarnów Opolski

Koncertowali w Ogrodzie św. Rity



W Przyworach nieopodal kapliczki św. Rity odbył się koncert orkiestry dętej.

W niedzielę 27 września w Ogrodzie św. Rity w Przyworach odbył się koncert Gminnej Orkiestry Dętej z Prószkowa. Sołtys Patrycja Bartylla podziękowała uczestnikom, organizatorom oraz muzykom za wspólnie spędzony czas.

Obecność mieszkańców i ich uśmiechy sprawiły, że to miejsce wypełniło się radością i muzyką. W podziękowaniach dla muzyków wskazano na przekazaną energię i emocje. Sołtys zaznaczyła, że była to przyjemność gościć zespół w Przyworach. Wyrazy uznania skierowano również do Rady Sołeckiej za poświęcony czas, pracę i zaangażowanie w przygotowania tego wydarzenia. Sołtys zwróciła uwagę, że takie spotkania pokazują, iż Przywory tworzą ludzie pragnący wspólnych działań na rzecz społeczności.

(matt), fot. sołectwo Przywory

Igła i nitka łączy pokolenia

KGW Aktywne Tarnowianki prowadzi projekt, który łączy zbiórkę materiałów krawieckich z warsztatami dla uczestników. Na początek odbyły się warsztaty z filcowania na sucho.

Odzew na zbiórkę tkanin, guzików, tasiemek, koronek, nici i innych akcesoriów krawieckich był duży. Z zebranych tkanin uczestnicy warsztatów będą wspólnie tworzyć ubrania, uczyć się szycia, rozwijać kreatywność i spędzać razem czas. Dzięki przekazanym materiałom nie trafią one do kosza, ale staną się początkiem czegoś nowego.

Na początek odbyły się warsztaty z filcowania na sucho. Uczestnicy wybierali rozmiar koszulki i kolor, a następnie przenosili pomysły na tkaniny. Kiedy projekty były gotowe, przystąpili do filcowania i pracy twórczej. Igły czasem się łamały, ale nie zniechęciło to uczestników. Efektem są własnoręcznie wykonane wzory. Zajęcia odbywają się w filii GOK w Tarnowie Opolskim, z którym KGW realizuje zadanie.



Uczestnicy zajęć zabrali się za filcowanie i twórczą pracę.

Przed uczestnikami kolejne warsztaty, podczas których będą uczyć się szycia na maszynie, rozwijać umiejętności i nadawać nowe życie materiałom.

(matt), fot.(KGW Aktywne Tarnowianki)

Zrobiło się jaśniej i bezpieczniej

Zakończono wymianę oświetlenia ulicznego w gminie Tarnów Opolski. Inwestycja została zrealizowana we wszystkich sołectwach gminy.

W gminie Tarnów Opolski zakończyła się wymiana oświetlenia ulicznego. Dzięki realizacji zadania zmodernizowano infrastrukturę oświetleniową w poszczególnych sołectwach. Koszt inwestycji wyniósł prawie 1,4 mln zł. Finansowanie pochodziło w większości z programu Polski Ład, w ramach działania „Rozświetlamy Polskę".

(matt), fot. Fb Rudolf Urban



Na zdjęciach widać - przykładowo - ul. Słoneczną w Tarnowie Opolskim i efekt przed oraz po wymianie oświetlenia.

eprasa.pl 7ce1353d68

Doceniony za działalność społeczną

Krzysztof Janikula, prezes Fundacji BONUS z Przysieczy, otrzymał w tym roku wyróżnienie w kategorii „Opolska Niezapominajka dla Społecznika Roku". Doceniono jego zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnej społeczności, integrację mieszkańców, edukację obywatelską oraz pomoc osobom potrzebującym. Wyróżnienie odebrał podczas uroczystej gali „Opolszczyzna Aktywna Społecznie", która odbyła się 24 września.

Lokalne działania, wojewódzkie wyróżnienie

Była to już XVIII edycja konkursu „Opolska Niezapominajka", którego celem jest docenianie osób, organizacji i samorządów aktywnie działających na rzecz mieszkańców województwa opolskiego. W tegorocznej edycji w kategorii „Opolska Niezapominajka dla Społecznika Roku" zgłoszono 21 kandydatur. W gronie wyróżnionych znalazł się Krzysztof Janikula.

Kapituła zwróciła uwagę na jego działalność jako prezesa Fundacji BONUS. Wśród docenionych obszarów znalazły się działania na rzecz integracji społecznej, edukacji obywatelskiej i osób potrzebujących pomocy. Podkreślono również współpracę z różnymi środowiskami – szkołami, seniorami, młodzieżą, instytucjami publicznymi oraz organizacjami pozarządowymi.

- Przyznanie tego wyróżnienia było dla mnie dużym i bardzo miłym zaskoczeniem - mówi Krzysztof Janikula. - Cieszę się, że działania i inicjatywy podejmowane przez naszą fundację zostały dostrzeżone i docenione nie tylko na poziomie gminy, ale również szerzej. To dla nas ogromna satysfakcja i potwierdzenie, że realizowane przez nas projekty są potrzebne i mają znaczenie. Jest to dla mnie szczególne wyróżnienie, zwłaszcza że znalazłem się w gronie wielu osób z całego województwa, które na co dzień angażują się społecznie i działają na rzecz swoich lokalnych społeczności.



Krzysztof Janikula jest prezesem Fundacji „Bonus".

Warto pokreślić, że w zeszłym roku Fundacja „Bonus" została nominowana w kategorii „dla Aktywnej Organizacji Pozarządowej".

Od pomysłu do działania

Fundacja BONUS została zarejestrowana w lutym 2024 roku. Społecznicy działają na rzecz lokalnej społeczności, realizując projekty związane m.in. z kulturą, historią, tradycją i edukacją. Jednym z ważnych kierunków jej działalności jest przypominanie dawnych zwyczajów i przekazywanie wiedzy kolejnym pokoleniom.

Jedną z takich inicjatyw były warsztaty poświęcone tradycyjnej kuchni śląskiej i zwyczajom, związanym ze świniobiciem. Podobny międzypokoleniowy charakter miały warsztaty, podczas których dzieci i seniorzy wspólnie przygotowywali tradycyjne kiszonki, kompoty, dżemy, soki i sałatki, dzieląc się przy tym dawnymi recepturami i doświadczeniem.

Fundacja angażowała się również w działania związane z historią Przysieczy. Była pośrednikiem w realizacji muralu historycznego na „Chałupce przed Blychym", przypominającego o tradycyjnej wybielarni tkanin „Blycha", działającej w miejscowości od 1794 roku. W ramach działalności organizowano także „Spotkania z historią" oraz obchody 100-lecia konsekracji kościoła w Przysieczy, połączone z rodzinnym festynem i wydarzeniami przypominającymi dzieje miejscowości.

Ważnym elementem działalności Fundacji są również projekty promujące lokalne tradycje i produkty. W ramach inicjatywy „Opolszczyzna w wielu smakach" mieszkańcy uczestniczyli m.in. w kopaniu ziemniaków, warsztatach kulinarnych, przygotowywaniu przetworów oraz warsztatach kowalskich.

Działalność Fundacji BONUS obejmuje także pomoc potrzebującym i organizację wydarzeń dla mieszkańców. Fundacja zaangażowała się w pomoc osobom poszkodowanym podczas powodzi, organizując zbiórkę i transport darów, m.in. do Jarnołtówka. Organizowała również mikołajki oraz wydarzenia pod hasłem „Boże Narodzenie jak dawniej", skierowane m.in. do rodzin, dzieci i rodzin zastępczych.

(mł), Fot. Fb Krzysztof Janikula

Wiedza i praktyka na wagę życia

Nie tylko teoria, ale przede wszystkim praktyczne ćwiczenia i nauka właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia życia. Na terenie gminy Prószków odbywały się szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy, podczas których uczestnicy poznawali zasady postępowania w nagłych sytuacjach. Doskonalili więc umiejętności, które mogą zdecydować o czyimś zdrowiu lub życiu.

Jak zachować się w sytuacji zagrożenia życia? Jak prawidłowo wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową i kiedy sięgnąć po defibrylator AED? Tego można było nauczyć się podczas szkolenia z pierwszej pomocy, które odbyło się 26 września w remizie OSP Źlinice-Boguszyce.

Zajęcia trwały sześć godzin i miały przede wszystkim praktyczny charakter. Uczestnicy nie ograniczali się do zdobywania wiedzy teoretycznej – pod okiem prowadzących ćwiczyli konkretne czynności, które mogą okazać się kluczowe w przypadku nagłego zagrożenia zdrowia lub życia.

W programie znalazły się m.in. zasady prowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej, obsługa automatycznego defibrylatora zewnętrznego AED, postępowanie w stanach nagłych, tamowanie masywnych krwotoków oraz udzielanie pomocy osobom poszkodowanym w wyniku urazów.

Do ćwiczeń wykorzystano fantomy, trenażery oraz sprzęt medyczny. Dzięki temu uczestnicy mogli wielokrotnie przećwiczyć poszczególne działania i sprawdzić w praktyce, jak należy postępować w sytuacji, gdy liczy się każda sekunda.

Szkolenie było częścią projektu, realizowanego przez Fundację EDURES. Wydarzenie zostało zorganizowane we współpracy z OSP Źlinice-Boguszyce oraz gminą Prószków, a projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej.

Tego rodzaju zajęcia są szczególnie istotne w przypadku strażaków ochotników, którzy często jako pierwsi docierają na miejsce zdarzenia. Umiejętność właściwego rozpoznania zagrożenia, wezwania odpowiednich służb i rozpoczęcia podstawowych czynności ratunkowych może mieć ogromne znaczenie do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego.

Szkolenie w Źlinicach było również okazją do przypomnienia, że podstawowe zasady pierwszej pomocy warto znać niezależnie od wykonywanego zawodu czy pełnionej funkcji. Wypadek, zasłabnięcie czy nagłe zatrzymanie krążenia mogą wydarzyć się w dowolnym miejscu, a odpowiednio szybka reakcja świadka zdarzenia może zdecydować o zdrowiu, a nawet życiu poszkodowanego.

(mł), Fot. Fundacja EDURES



W Źlinicach do ćwiczeń wykorzystano fantomy, trenażery oraz sprzęt medyczny.

Bawili się na piwnych dożynkach

Bawarski klimat, muzyka, wspólna zabawa i okazja do spotkania w gronie mieszkańców oraz gości – tak wyglądała sobota 26 września w Górkach. Tego dnia odbył się Oktoberfest Górki, wydarzenie inspirowane tradycją popularnego święta z Monachium.

Bawarska zabawa w Górkach

Tradycyjnie impreza odbyła się na boisku wiejskim w Górkach. Na uczestników czekał bogaty program artystyczny i rozrywkowy. Jednym z pierwszych punktów programu było uroczyste otwarcie imprezy i odszpuntowanie pierwszej beczki piwa.

Nie zabrakło również muzyki i występów artystycznych. Publiczność mogła podziwiać pokaz taneczny Górki Team, a także posłuchać występu Bianki Grojec. Wieczór upłynął natomiast przy muzyce i wspólnej zabawie.


W tym roku odbyła się 26.edycja Oktoberfestu.

Organizatorzy zadbali również o poczęstunek inspirowany jesiennymi i bawarskimi smakami. W menu znalazły się m.in. apfelstrudel, kawa, golonka, leberkäse w bułce, dania z grilla, precle, pierniki oraz inne słodkie i wytrawne smakołyki.

Organizatorami wydarzenia byli rada sołecka wsi, sołtys Justyna Szmechta oraz Stowarzyszenie „Nasze Górki".

Bawarski strój nie tylko na Oktoberfest

Warto przypomnieć, że Oktoberfest w Górkach to wydarzenie z długoletnią tradycją. W zeszłym roku odbyła się 25.edycja, która miała jubileuszowy charakter.

– Inicjatorem tego wydarzenia był śp. Konrad Witek – mówi sołtys wsi Justyna Szmechta. – Nasz Oktoberfest z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W tym roku wzięło w nim udział kilkaset osób, które przyjechały do Górek z różnych miejsc Opolszczyzny. Byli również goście, którzy specjalnie na Oktoberfest przyjechali z Niemiec.

Z roku na rok podczas wydarzenia można zauważyć dużo osób ubranych w tradycyjne stroje bawarskie. Jak się okazuje, tego rodzaju odświętne ubrania znajdują się w wielu szafach mieszkańców gminy Prószków.

Damski strój bawarski składa się zazwyczaj z bluzki, spódnicy, fartucha i gorsetu. Charakterystycznym elementem jest sposób wiązania fartucha, który zgodnie z tradycją może informować o stanie cywilnym jego właścicielki. Kokarda zawiązana po lewej stronie oznacza pannę, po prawej – mężatkę, natomiast zawiązana z tyłu wskazuje na wdowę.

Na tradycyjny strój męski składają się natomiast skórzane krótkie spodnie z szelkami, podkolanówki oraz kapelusz, często ozdobiony piórkiem. Ciekawostką jest fakt, że również panie mogą podczas Oktoberfestu zdecydować się na krótkie skórzane spodnie, nawiązujące do tradycyjnego stroju bawarskiego.

Justyna Szmechta zwraca uwagę, że młodzież coraz rzadziej pojawia się na piwnym karnawale w tradycyjnych bawarskich strojach.

(mł), Fot. gmina Prószków, sołectwo Górki

eprasa.pl 7ce1353d68

Służą mieszkańcom i cieszą oko

Nowe wiaty przystankowe na terenie gminy Chrząstowice już służą mieszkańcom. Przypomnijmy, że na obszarze całej gminy zamontowano łącznie 20 nowych obiektów.

Warto doprecyzować, że pojawiły się one w Chrząstowicach, Dańcu, Dąbrowicach, Dębiu, Dębskiej Kuźni, Falmirowicach, Lędzinach i Suchym Borze. Wśród nich jest 5 wiat dwusegmentowych oraz 15 trzysegmentowych.

Każda z wiat została wyposażona w ławkę, tabliczkę z nazwą przystanku, kosz na śmieci, ramkę na rozkład jazdy oraz odpowiedni znak drogowy. W 13 lokalizacjach wiaty posiadają dodatkowo panele fotowoltaiczne, które zasilają energooszczędne oświetlenie z czujnikiem ruchu i zmierzchu. Zamontowano tam także gabloty reklamowe, w których prezentowane są najważniejsze miejsca z terenu sołectw.



W 13 przystankach pojawiły się gabloty reklamowe, w których prezentowane są najważniejsze miejsca z terenu sołectw.

Całkowita wartość zadania to ponad 570 tysięcy złotych. Inwestycja jest współfinansowana w 85 procentach ze środków Unii Europejskiej. Dzięki temu mieszkańcy zyskali nie tylko estetyczne, ale przede wszystkim funkcjonalne i nowoczesne miejsca oczekiwania na autobus. Nowe wiaty znacząco poprawiają komfort podróżowania komunikacją publiczną, a zastosowane rozwiązania ekologiczne wpisują się w działania gminy na rzecz zrównoważonego rozwoju.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

Dziękczynienie, korowód i wspólna zabawa

W minioną niedzielę 27 września w Dębiu odbyły się dożynki wiejskie. To było ostatnie tegoroczne święto plonów w gminie Chrząstowice.

Tradycyjnie obchody rozpoczęła uroczysta msza święta, po której przez całą miejscowość przejechał kolorowy korowód. Nie zabrakło w nim wielu oryginalnych postaci i motywów – pojawił się między innymi drwal, ksiądz, a nawet prywatna stacja paliw.

Szczególne miejsce w korowodzie zajęła nowa korona dożynkowa, przygotowana specjalnie na tegoroczne święto plonów. Jej wykonanie wymagało ogromu pracy, czasu, cierpliwości i zaangażowania. Mieszkańcy oraz rada sołecka dołożyli wszelkich starań, aby ten dzień był wyjątkowy. Nie zabrakło również muzycznych akcentów – podczas uroczystości wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Chrząstowice.

Wieczorem przyszedł czas na wspólną zabawę taneczną, która była doskonałym zwieńczeniem całego dnia.

(mim), fot. gmina Chrząstowice



Nowa korona dożynkowa została przygotowana specjalnie na tegoroczne święto plonów.



W korowodzie udział wzięła także Młodzieżowa Orkiesta Dęta Gminy Chrząstowice.



W korowodzie nie zabrakło wielu oryginalnych postaci i humorystycznych motywów.

Ostatnie spotkanie w ramach współpracy polsko-czeskiej



To jednak nie koniec utrwalania relacji polsko-czeskich w gminie Chrząstowice.

Za nami ostatnie spotkanie w ramach współpracy czesko-polskiej gminy Chrząstowice. Było to wyjątkowe wydarzenie, ponieważ projekt, który rozpoczął się w 2025 roku, stał się kolejną piękną okazją do wspólnego spędzania czasu, aktywności, poznawania się i budowania relacji, które od wielu lat łączą polskie i czeskie społeczności.

Tym razem spotkano się głównie w gronie seniorów – emerytowanych przedstawicieli Urzędu Gminy Chrząstowice – którzy wspólnie z partnerami z czeskiej gminy Zátor wybrali się na pełną atrakcji wycieczkę.

– Odwiedziliśmy baseny termalne w Velkich Losinach, a następnie udaliśmy się do browaru w Hanušovicach, gdzie uczestnicy mogli poznać historię i proces produkcji oraz wziąć udział w degustacji – relacjonują urzędnicy z Chrząstowic.

W ramach projektu odbywały się również turnieje sportowe, wycieczki krajoznawcze, spotkania międzypokoleniowe oraz wydarzenie kulturalne Zátorské léto. Wszystko po to, by wspólnie aktywnie spędzać czas, integrować mieszkańców i jeszcze mocniej zbliżać nasze społeczności.

– Serdecznie dziękujemy naszym czeskim partnerom za kolejne lata wspaniałej współpracy, otwartość i wspólnie przeżyte chwile – podkreślają urzędnicy. – Dziękujemy również wszystkim uczestnikom, którzy tworzyli atmosferę tych spotkań i sprawiali, że każde z nich było wyjątkowe.

To jednak nie koniec utrwalania relacji polsko-czeskich w gminie Chrząstowice. Samorząd konsekwentnie stawia na współpracę i realizację kolejnych dobrych inicjatyw, które zbliżają mieszkańców obu stron granicy. Przed nami nowe projekty, spotkania i wspólne przedsięwzięcia – bo partnerstwo to nie jednorazowe wydarzenie, lecz proces, który z każdym rokiem się umacnia.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

Zdobyli pierwsze miejsce



Młodzi zawodnicy dali z siebie absolutnie wszystko.

Zdolnych młodych ludzi w gminie Chrząstowice nie brakuje. Drużyna z Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałem Przedszkolnym w Dębiu zajęła pierwsze miejsce w zawodach „Mały Olimpijczyk", które odbyły się w piątek 25 września w Nysie.

Reprezentacja szkoły wzięła udział w zmaganiach sportowych, w których młodzi zawodnicy dali z siebie absolutnie wszystko. Po zaciętej rywalizacji w takich dziedzinach jak slalom z kijem hokejowym, kozłowanie piłki, skoki z piłką siatkową oraz w konkurencjach drużynowych, drużyna z Dębia wywalczyła pierwsze miejsce.

Gościem specjalnym wydarzenia był złoty medalista olimpijski z Pekinu 2008 Andrzej Zając, który swoją obecnością dodał zawodom wyjątkowego charakteru i zainspirował młodych sportowców do dalszego rozwijania pasji.

(mim), fot.(PSP Dębie)

eprasa.pl 7ce1353d68

Niecodzienni goście w prószkowskiej Pomologii

Uczniowie klas mundurowych Pomologii w Prószkowie mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowej lekcji. W szkole gościli policjanci z kilku europejskich krajów oraz Sri Lanki, a także polscy funkcjonariusze i emeryci policyjni związani z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Policji (IPA). Wśród gości znalazła się również Komendant Wojewódzka Policji w Opolu nadinsp. Magdalena Nguyen-Fudala.



Uczniowie prószkowskiej Pomologii podczas spotkania z Komendant Wojewódzką Policji w Opolu nadinsp. Magdaleną Nguyen-Fudalą oraz policjantami z Polski i z zagranicy.

Wizyta była okazją do rozmowy o pracy funkcjonariuszy, wymaganiach stawianych kandydatom oraz różnicach w funkcjonowaniu formacji policyjnych w poszczególnych państwach.

Do prószkowskiej Pomologii przyjechali przedstawiciele służb z Czech, Węgier, Słowacji i Sri Lanki, zaproszeni przez IPA. W rozmowach z kadetami uczestniczyli również polscy policjanci oraz emerytowani funkcjonariusze działający w międzynarodowym stowarzyszeniu.

Jednym z głównych tematów była rekrutacja do policji. Młodzi ludzie mogli dowiedzieć się, jak wygląda droga do policyjnego munduru zarówno w Polsce jak i w innych państwach oraz jakie wymagania muszą spełnić osoby, które chcą rozpocząć służbę.

Kadeci mieli również wiele pytań do nadinsp. Magdaleny Nguyen-Fudali dotyczących pracy opolskich policjantów. Rozmowa pozwoliła im lepiej poznać specyfikę służby w regionie i skonfrontować własne wyobrażenia z doświadczeniami osób, które na co dzień wykonują ten zawód.

Cennym elementem zajęć była możliwość bezpośredniego porównania doświadczeń funkcjonariuszy z różnych części świata. Choć zasady rekrutacji, organizacja formacji czy szczegóły codziennej pracy mogą się różnić, młodzież mogła dostrzec także wiele wspólnych elementów związanych z pełnieniem służby.

Bezpośredni kontakt z policjantami stworzył przestrzeń do swobodnej rozmowy o zawodzie, który część uczniów wiąże ze swoją przyszłością. Doświadczeni funkcjonariusze mogli podzielić się wiedzą wynikającą z wieloletniej pracy, natomiast kadeci mieli możliwość zadania pytań, na które trudno znaleźć odpowiedzi wyłącznie w szkolnych materiałach.

Międzynarodowy charakter wizyty dodatkowo wzbogacił tę wymianę doświadczeń. Obecność gości z kilku państw pokazała uczniom, że policyjna służba może wyglądać różnie w zależności od kraju, choć jej podstawowe zadania i związana z nimi odpowiedzialność pozostają ważnym elementem pracy funkcjonariuszy.

Podczas wizyty nadinsp. Magdalena Nguyen-Fudala spotkała się również z dyrekcją Pomologii Prószków. Rozmowy dotyczyły dalszej współpracy opolskiej policji ze szkołą oraz jej kadetami. Współpraca ta trwa już od kilku lat i jest związana z edukacją młodzieży oraz przybliżaniem jej specyfiki pracy w policyjnym mundurze.

(mk)

Puchar Panocha - wędkarze rywalizowali w Biestrzynniku



Staw Duży w Biestrzynniku gościł uczestników Otwartych Mistrzostw Powiatu Opolskiego w Wędkarstwie Spławikowym.

Cierpliwość, skupienie i wzrok utkwiony w spławiku – 26 września Staw Duży w Biestrzynniku (gm. Ozimek) stał się areną wędkarskich emocji. To właśnie tutaj odbyły się Otwarte Mistrzostwa Powiatu Opolskiego w Wędkarstwie Spławikowym o „Puchar Panocha".

Nad wodą spotkali się wędkarze z terenu całego powiatu opolskiego, by zmierzyć się w sportowej rywalizacji. Choć liczył się wynik i udany połów, zawody były przede wszystkim okazją do spotkania ludzi, których łączy wspólna pasja.

Każde drgnięcie spławika mogło oznaczać kolejną rybę, dlatego zawodnikom niezbędne były cierpliwość, skupienie i refleks. Nie mniej ważne były jednak rozmowy, wzajemna życzliwość i atmosfera towarzysząca spotkaniu.

Organizatorem mistrzostw był Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Opolu. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął starosta opolski Henryk Lakwa. W zawodach uczestniczyła także wicestarosta opolski Leonarda Płoszaj, która od lat wspiera środowisko wędkarskie i regularnie towarzyszy mu podczas najważniejszych wydarzeń.

– Wędkarze to dla powiatu opolskiego znacznie więcej niż miłośnicy spędzania czasu nad wodą. To oni na co dzień dbają o czystość stawów i rzek, prowadzą zarybienia, pilnują brzegów i jako pierwsi reagują, gdy środowisku naturalnemu dzieje się coś złego – mówiła Leonarda Płoszaj.

Wicestarosta zwróciła również uwagę na wychowawczą rolę kół wędkarskich. Ich działalność pozwala najmłodszym poznawać przyrodę, uczy cierpliwości i odpowiedzialności, a wspólne zawody stają się okazją do spotkania kilku pokoleń.

O atmosferze tegorocznych zawodów wspomniał również opolski oddział PZW.

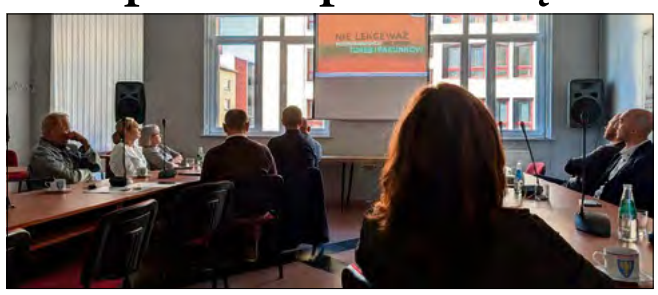
– Był to wyjątkowy dzień, który przyniósł mnóstwo emocji, sportowej rywalizacji, piękną pogodę i przede wszystkim świetną atmosferę nad wodą – przekazali przedstawiciele związku.

„Puchar Panocha" po raz kolejny pokazał, że wędkarstwo to nie tylko sportowa rywalizacja. To także pasja, która łączy ludzi, sprzyja integracji i przypomina o znaczeniu troski o lokalne akweny i przyrodę.

(mk)

Cztery słowa, które mogą uratować życie - powiatowa kadra poznała procedurę 4U

Co zrobić, gdy w miejscu publicznym nagle pojawi się zagrożenie? Nie ma czasu na długie zastanawianie się. „Uważaj, uciekaj, ukryj się, udaremnij atak" – te cztery zasady były tematem szkolenia dla kadry kierowniczej starostwa, szkół i jednostek organizacyjnych powiatu.



Szkolenie poświęcone procedurze 4U było okazją do zdobycia praktycznej wiedzy na temat zachowania w sytuacji zagrożenia.

Nikt nie chciał nikogo straszyć. Chodziło o coś znacznie ważniejszego – o przygotowanie na sytuację, której wszyscy wolelibyśmy nigdy nie doświadczyć. Szkolenie z oficerem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego dotyczyło procedury 4U, czyli podstawowych zasad zachowania podczas poważnego zagrożenia w miejscu publicznym.

Jakie to są zasady? Uważaj – obserwuj otoczenie i reaguj na niepokojące sytuacje. Zauważony pozostawiony bez opieki przedmiot czy podejrzane zachowanie warto zgłosić ochronie lub pod numerem 112. Dobrze też, wchodząc do budynku, wiedzieć, gdzie znajdują się wyjścia. Uciekaj – jeśli droga jest bezpieczna, nie zwlekaj. Zostaw rzeczy osobiste i oddal się z miejsca zagrożenia. Po znalezieniu się w bezpiecznym miejscu powiadom służby. Ukryj się – gdy ucieczka nie jest możliwa, znajdź pomieszczenie, zamknij lub zablokuj drzwi, wyłącz światło i wycisz telefon. Odsuń się od drzwi i okien i zachowaj ciszę. Udaremnij atak – to ostateczność, tylko w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia, gdy nie można uciec ani się ukryć.

Ważne jest także zachowanie po przybyciu służb. Należy mieć ręce widoczne, wykonywać polecenia funkcjonariuszy i nie wykonywać gwałtownych ruchów.

– Kiedy słuchało się takiego szkolenia, myśli się w pierwszym odruchu o swoich bliskich. O tym, czy wiedzieliby, co zrobić. Skoro my mamy tę wiedzę, naszym obowiązkiem jest przekazać ją dalej. Rozmawiajcie o tym w domu. Naprawdę warto – mówi starosta Henryk Lakwa.

Szkolenie zorganizował Wydział Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa. Procedura 4U nie jest wiedzą wyłącznie dla urzędników. Dotyczy każdego, kto korzysta z galerii handlowych, dworców, koncertów czy innych miejsc, w których przebywa wiele osób. Cztery słowa. Kilka minut rozmowy i wiedza, która – oby nigdy – może okazać się bezcenna.

(mk)

Internat w Tułowicach zmienia się krok po kroku

Odnowione stołówki, wyremontowana kuchnia i toalety, a także nowa świetlica – w internacie Zespołu Szkół w Tułowicach systematycznie poprawiają się warunki, w jakich mieszkają uczniowie. Teraz przyszedł czas na kolejny etap prac. Rusztowania ustawione przy budynku oznaczają rozpoczęcie renowacji jego elewacji.



Internat w Tułowicach zmienia się krok po kroku.

Internat mieści się w wyjątkowym obiekcie, którego architektura jest ważną częścią charakteru Tułowic. Dlatego prowadzone prace mają nie tylko poprawić komfort młodzieży, ale również zadbać o wygląd i stan zabytkowego budynku.

– To wyjątkowy budynek. Zależy nam, by poprawiając warunki dla młodzieży, zadbać także o jego wygląd i zachować charakter tego miejsca – mówi starosta Henryk Lakwa.

Modernizacja internatu prowadzona jest etapami. W ostatnim czasie odnowiono stołówki, wyremontowano kuchnię i toalety oraz przygotowano świetlicę, z której mogą korzystać uczniowie mieszkający w internacie.

Teraz zakres prac wychodzi również na zewnątrz. Rusztowania przy budynku zwiastują rozpoczęcie renowacji elewacji. To kolejny krok w kierunku kompleksowej poprawy wyglądu obiektu. Połączenie nowoczesnych, wygodniejszych warunków dla młodzieży z zachowaniem historycznej architektury może w przyszłości nadać temu miejscu jeszcze większe znaczenie.

– Połączenie nowych warunków w internacie z historyczną architekturą może sprawić, że pałac stanie się jedną z wizytówek powiatu opolskiego – zaznacza Bartosz Wajman, członek Zarządu Powiatu Opolskiego.

Internat jest ważną częścią Zespołu Szkół w Tułowicach. Dla uczniów, którzy na czas nauki mieszkają poza domem, standard tego miejsca ma bezpośrednie znaczenie dla codziennego komfortu. Kolejne remonty pokazują, że modernizacja obiektu nie ogranicza się wyłącznie do jego wnętrza. Równolegle prowadzone są działania, które mają przywrócić budynkowi odpowiedni wygląd, nie odbierając mu jego historycznego charakteru.

(mk)

eprasa.pl 7ce1353d68

Rozmowy o gospodarce, inwestycjach i przyszłości gminy

Jak rozwijać lokalną gospodarkę, ograniczać koszty energii i jednocześnie przygotować przedsiębiorców oraz mieszkańców na nadchodzące zmiany? O tym rozmawiali uczestnicy VII Ozimskiego Forum Gospodarczego, które w czwartek, 24 września, odbyło się w Ozimskim Domu Kultury.

Samorząd i biznes przy jednym stole

Organizowane do 2020 roku Ozimskie Forum Gospodarcze stanowiło przestrzeń bezpośredniego dialogu pomiędzy przedstawicielami samorządu a lokalnymi przedsiębiorcami. Tegoroczna edycja wydarzenia ponownie zgromadziła przedstawicieli biznesu, samorządu, instytucji otoczenia biznesu oraz zaproszonych ekspertów. Forum było okazją nie tylko do wysłuchania przygotowanych prezentacji, ale przede wszystkim do wymiany doświadczeń i otwartej dyskusji na temat wyzwań oraz problemów, z którymi na co dzień mierzą się lokalni przedsiębiorcy.

- Forum jest dla nas okazją do kontaktu z państwem, poznania potrzeb firm, pomysłów na rozwój i trudności, które możemy wspólnie rozwiązywać - mówił podczas powitania gości burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek. - Znaczenie lokalnego biznesu dla funkcjonowania całej gminy ma ogromne znaczenie. Silna gospodarka oznacza dla mieszkańców nie tylko miejsca pracy, ale także poczucie stabilności.

Włodarz gminy Ozimek zauważył również, że z drugiej strony przedsiębiorcy potrzebują dobrze funkcjonującej gminy, odpowiedniej infrastruktury i warunków pozwalających planować inwestycje w dłuższej perspektywie.

Wśród zaproszonych gości i przedstawicieli instytucji współpracujących przy Forum byli reprezentanci Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Opolskiego Centrum Rozwoju Gospodarki, Opolskiej Izby Gospodarczej, Agencji Rozwoju Przemysłu, Starostwa Powiatowego w Opolu, Powiatowego Urzędu Pracy w Opolu oraz Fundacji Rozwoju Śląska.





Forum zgromadziło przedstawicieli biznesu, samorządu oraz instytucji otoczenia biznesu.

„Zielony Ozimek" i przygotowanie na zmiany

Burmistrz Mirosław Wieszołek podczas otwarcia zwrócił uwagę na realizowaną przez gminę koncepcję „Zielonego Ozimka". Jak wyjaśniał, chodzi w niej o zrównoważony rozwój, łączący troskę o środowisko z potrzebami mieszkańców i możliwościami przedsiębiorców. W tym kontekście wymienił m.in. rozwój infrastruktury komunikacyjnej, ciepłowniczej, wodociągowej i gazowej. Jednym z ważnych elementów tej wizji jest także transformacja energetyczna.

- Chcemy przygotować Ozimek na zmiany w sposobie pozyskiwania i wykorzystywania energii, uwzględniając zarówno potrzeby mieszkańców, jak i koszty ponoszone przez firmy - podkreślał podczas forum Mirosław Wieszołek.

Samorząd chce również rozwijać bezpłatną komunikację gminną, tak aby ułatwiać mieszkańcom dojazd do szkół, usług i miejsc pracy. Jak zaznaczył Mirosław Wieszołek, poprawa jakości życia i infrastruktury ma być jednocześnie elementem budowania atrakcyjnych warunków dla przedsiębiorców.

Ciepło dla Ozimka, czyli PGKiM inwestuje w nowy system

Dużo miejsca podczas forum poświęcono również energetyce. O modernizacji miejskiego systemu ciepłowniczego mówił prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Antoniowie Roland Wrzeciono.

Jak podkreślił, jednym z najważniejszych celów realizowanych przez spółkę jest stworzenie w Ozimku efektywnego systemu ciepłowniczego. Kluczową inwestycją jest przebudowa systemu poprzez budowę instalacji do zgazowania biomasy. Zastosowana technologia będzie pozwalała na wykorzystanie biomasy leśnej, rolniczej i przemysłowej. Prezes PGKiM podkreślał jednocześnie, że instalacja nie będzie spalarnią odpadów.

Wartość inwestycji netto przekracza 31 mln zł. Spółka pozyskała na jej realizację ponad 22,5 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pozostała część ma zostać sfinansowana przy wykorzystaniu pożyczki.

Według przedstawionych podczas Forum danych inwestycja ma pozwolić na ograniczenie emisji pyłu zawieszonego o około 86 proc., emisji CO_2 o około 68 proc. oraz zmniejszenie wykorzystania paliw kopalnych o ponad połowę. Planowana instalacja będzie miała moc cieplną 4,1 MW. Spółka zakłada uzyskanie pozwolenia na użytkowanie inwestycji w lutym przyszłego roku.

Kolejne miliony na energetykę

PGKiM w Antoniowie przygotowuje również inwestycję w wysokosprawną kogenerację gazową, która ma produkować jednocześnie energię cieplną i elektryczną.

Planowana instalacja ma mieć moc 1,2 MW cieplną oraz 1 MW elektryczną. Wartość inwestycji netto przekracza 12 mln zł, a deklarowane dofinansowanie ma wynieść ponad 3,6 mln zł. Spółka planuje zakończenie inwestycji pod koniec 2027 roku. Poinformowano również, że dzięki instalacji możliwe będzie wytwarzanie rocznie ponad 4,1 GWh energii elektrycznej i ponad 18,5 tys. GJ energii cieplnej. Zakładana redukcja emisji CO_2 ma przekroczyć 4,7 tys. ton rocznie.

Prezes PGKiM mówił także o modernizacji sieci ciepłowniczej na osiedlu Sikorskiego. Projekt obejmuje wymianę sieci na nową, wykonaną w technologii preizolowanej oraz zastąpienie węzłów grupowych indywidualnymi.

- Chcemy, żeby powstał w mieście Ozimek efektywny system ciepłowniczy - podkreślał prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Antoniowie Roland Wrzeciono. - Modernizacja ma jednocześnie ograniczyć emisje i przygotować przedsiębiorstwo na przyszłe wymagania, dotyczące energetyki i emisji CO_2.

Wartość tej inwestycji szacowana jest na 7,5 mln zł, przy dotacji przekraczającej 5 mln zł. Jej zakończenie planowane jest do końca przyszłego roku.

Od hutniczych tradycji po nowe możliwości

Jednym z prelegentów był dyrektor Opolskiego Centrum Rozwoju Gospodarki Michał Wojczyszyn. Jego wystąpienie dotyczyło oferty wsparcia dla lokalnych przedsiębiorców.

Przedstawiciel OCRG w Opolu, zwrócił uwagę na specyfikę gospodarczą Ozimka, wskazując przede wszystkim na hutnicze tradycje miasta oraz dużą liczbę firm związanych z branżą metalową. Szczególną uwagę poświęcił nowym możliwościom finansowania przedsiębiorstw działających w sektorach mogących współpracować z branżą zbrojeniową. Jak poinformował, w ramach Funduszy Europejskich dla Opolskiego uruchomione zostały działania związane z budowaniem odporności regionu.

Program Forum obejmował także inne zagadnienia ważne dla przedsiębiorców. Rozmawiano o optymalizacji kosztów energii w firmach, dostępnych formach wsparcia dla przedsiębiorców, zarządzaniu kryzysowym i obronie cywilnej. Poruszono także temat alkoholu w miejscu pracy – zarówno z perspektywy pracowników, jak i pracodawców.

(mł), Fot. Dawid Laskowski

Kolejne remonty gminnych dróg w Ozimku

Gmina Ozimek kontynuuje prace związane z poprawą stanu lokalnej infrastruktury drogowej. W ramach bieżącego utrzymania dróg przeprowadzono kolejne remonty, które mają poprawić ich stan techniczny oraz komfort i bezpieczeństwo mieszkańców. Prace objęły kilka ulic w różnych miejscowościach gminy.

Największy zakres prac wykonano w Szczedrzyku, gdzie na ul. Podbory i ul. Cmentarnej wyremontowano łącznie 990 m kw. nawierzchni. Po 608 m kw. objęły roboty na ul. Polnej w Biestrzynniku oraz na łączniku ul. Zielonej w Krasiejowie. Na ul. Spacerowej w Krasiejowie prace objęły 568 m kw., a na ul. Psie Pole – 405 m kw. W Krasiejowie wyremontowano również 315 m kw. pobocza przy ul. Młyńskiej. Najmniejszy zakres prac wykonano w Ozimku, gdzie przy ul. Dworcowej wyremontowano 256 m kw. pobocza.

Prace obejmowały przede wszystkim uzupełnienie ubytków w nawierzchni oraz remonty poboczy. Łącznie odnowiono 3750 m kw. powierzchni gminnych dróg. Koszt przeprowadzonych robót wyniósł około 46 tys. zł, a całość została pokryta z budżetu gminy Ozimek.

Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek zwraca uwagę, że oprócz większych przedsięwzięć inwestycyjnych ważne są również mniejsze remonty i naprawy, które pozwalają na bieżąco dbać o stan lokalnej sieci drogowej.

- Bieżące utrzymanie dróg to zadania może mniej widowiskowe niż duże przebudowy, ale niezwykle istotne dla mieszkańców korzystających z nich każdego dnia - podkreśla burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek. - Sukcesywnie reagujemy na potrzeby w poszczególnych miejscowościach i poprawiamy stan dróg tam, gdzie jest to konieczne. Równolegle realizujemy duże inwestycje drogowe i przygotowujemy dokumentacje dla kolejnych zadań, tak aby systematycznie poprawiać gminną infrastrukturę.

To nie koniec prac na gminnych drogach. W ramach bieżącego utrzymania w 2026 roku kolejne odcinki będą remontowane w miarę pojawiających się potrzeb i możliwości budżetowych. Dla mieszkańców oznacza to przede wszystkim sprawniejsze i wygodniejsze korzystanie z lokalnych dróg.

(mł), Fot. gmina Ozimek



W gminie Ozimek systematycznie poprawia się stan lokalnych dróg.

eprasa.pl 7ce1353d68

LINIA ENERGETYCZNA NA DZIAŁCE. KIEDY WŁAŚCICIEL MOŻE OTRZYMAĆ WYNAGRODZENIE?

Słup ustawiony w miejscu, w którym ma powstać dom, albo linia przebiegająca nad centralną częścią działki – taki problem dotyczy wielu mieszkańców powiatu opolskiego. Warto wtedy ustalić, czy przedsiębiorca ma prawo korzystać z nieruchomości i czy właściciel może domagać się z tego tytułu odpowiedniego wynagrodzenia.

Infrastruktura na prywatnych działkach

Najwięcej linii w regionie znajduje się w okolicach Dobrzenia Wielkiego i sąsiednich miejscowości. Infrastruktura przebiega także przez inne części powiatu. Przykładem są linie wysokiego napięcia 110 kV Dobrzeń – Rogalice oraz Siołkowice – Pawłów.

Dla właścicieli nieruchomości z taką infrastrukturą, problemem jest nie tylko samo miejsce ustawienia słupa. Wynikające z lokalizacji linii ograniczenia obejmują szerszy pas gruntu, potrzebny do obsługi sieci, zmniejszając możliwość zabudowy lub zagospodarowania działki.

Za co właściciel może otrzymać pieniądze?

Właściciel nie zawsze musi zgadzać się na bezpłatne korzystanie z nieruchomości. Zasady udostępnienia działki można ustalić przez ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu. Służebność określa z jakiej części gruntu i w jaki sposób może korzystać właściciel sieci. Ustanawiana jest w umowie, a przy braku porozumienia – przed sądem. Takie same możliwości dotyczą innych urządzeń przesyłowych np. gazociągów i wodociągów.

Wysokość należnego wynagrodzenia ustalana jest indywidualnie. Liczy się m.in. przebieg i napięcie linii, liczba oraz lokalizacja słupów, powierzchnia objęta ograniczeniem, przeznaczenie działki i wartość gruntu. Linia blokująca miejsce pod budowę domu uzasadnia wyższe wynagrodzenie niż przewody przy granicy działki.

Czasami wartość wynagrodzenia przekracza kilkadziesiąt tysięcy złotych. W postanowieniu z 17 marca



2026 r., sygn. V Ca 1043/24, Sąd Okręgowy w Rzeszowie utrzymał rozstrzygnięcie przyznające właścicielowi ponad 180 tys. zł.

Najpierw trzeba poznać historię linii

Służebność przesyłu nie zawsze może zostać ustanowiona. Przedsiębiorca może już mieć prawo do korzystania z działki wynikające z umowy, decyzji administracyjnej albo wcześniej ustanowionej służebności. Dlatego konieczna jest analiza dokumentów. Często powołuje się on także na nabycie prawa przez zasiedzenie.

Zasiedzenie po wyroku Trybunału Konstytucyjnego

Zasiedzenie oznacza uzyskanie prawa przez długotrwałe korzystanie z cudzej nieruchomości. Przedsiębiorca często twierdzi, że w ten sposób nabył już prawo do bezpłatnego korzystania z działki w przyszłości. Uwzględnienie tego zarzutu może pozbawić właściciela wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

Sytuację zmienił wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2025 r., sygn. P 10/16. Zanegowano w nim możliwość nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności przesyłu przez zasiedzenie.

– Wyrok ma istotne znaczenie dla właścicieli, wobec których podnoszony jest zarzut zasiedzenia. Nie zapewnia automatycznej wygranej. W wielu przypadkach zarzut może jednak okazać się nieskuteczny, co otwiera drogę do ustanowienia służebności przesyłu i uzyskania wynagrodzenia – wyjaśnia mec. Mateusz Gasz z Kancelarii Mędrecki, Wilk i Wspólnicy.

Bezpłatne spotkanie dla mieszkańców

7 października o godz. 17.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzeniu Wielkim przy ul. Namysłowskiej 20 odbędzie się bezpłatne spotkanie informacyjne organizowane przez Kancelarię Mędrecki Wilk i Wspólnicy.

Spotkanie jest otwarte dla mieszkańców całego powiatu opolskiego. Omówione zostaną roszczenia właścicieli, służebność przesyłu i skutki wyroku TK P 10/16.

Artykuł, który Państwo przeczytali, jest sponsorowany przez Mędrecki, Wilk i Wspólnicy Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych sp. k. z siedzibą we Wrocławiu. Jednocześnie informujemy, że niniejszy materiał stanowi informowanie o wykonywaniu zawodu radcy prawnego w rozumieniu art. 31 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz informację handlową w rozumieniu § 23 ust. 2 Kodeksu Etyki Adwokackiej.

ŁUBNIANY

O krok od tragedii. Tir utknął na zamkniętym przejeździe kolejowym

Do bardzo groźnie wyglądającego zdarzenia doszło 25 września około godziny 7.00 rano w miejscowości Jełowa (gmina Łubniany). Kierowca tira najpierw wyłamał opadające na przejeździe rogatki, a potem odjechał.



Ostatecznie, mężczyzna w związku ze spowodowaniem zagrożenia w ruchu drogowym został ukarany mandatem karnym w wysokości 3 500 złotych.

Pracujący na miejscu policjanci ustalili, że kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo najprawdopodobniej nieprawidłowo ocenił miejsce zatrzymania pojazdu przed przejazdem kolejowym. Po tym jak wyłamał rogatki, odjechał i zatrzymał się dopiero kilkadziesiąt metrów dalej na parkingu. 31-latek był trzeźwy. Swoje zachowanie argumentował złą oceną długości tira. Tłumaczył, że opadające po drugiej stronie rogatki zauważył dopiero w momencie zatrzymania, więc ruszył wyłamując jednocześnie szlaban.

Funkcjonariusze apelują, że w rejonie przejazdów kolejowych należy zachować szczególną ostrożność i zwracać uwagę na znaki i sygnalizację świetlną. Zdarzenia z udziałem pociągów często mają bowiem dramatyczne skutki. Mundurowi przypominają, że przed wjechaniem na tory należy upewnić się, czy nie zbliża się pojazd szynowy oraz przedsięwziąć odpowiednie środki ostrożności, zwłaszcza jeżeli wskutek mgły lub z innych powodów przejrzystość powietrza jest zmniejszona. Dodatkowo pojazd trzeba prowadzić z taką prędkością, aby można go było zatrzymać w bezpiecznym miejscu, gdy nadjeżdża pojazd szynowy lub gdy urządzenie zabezpieczające albo dawany sygnał zabrania wjazdu na przejazd. W przypadku unieruchomienia pojazdu na przejeździe kolejowym niezwłocznie usunąć go z przejazdu, a jeżeli nie jest to możliwe, ostrzec kierującego pojazdem szynowym o niebezpieczeństwie.

Kierującemu pojazdem kategorycznie zabrania się objeżdżania opuszczonych zapór lub półzapór oraz wjeżdżania na przejazd, jeżeli opuszczanie ich zostało rozpoczęte lub podnoszenie nie zostało zakończone. Na przejazd nie można też wjechać, jeżeli po jego drugiej stronie nie ma miejsca do kontynuowania jazdy. Nie należy również wyprzedzać pojazdu na przejeździe kolejowym i bezpośrednio przed nim oraz omijać pojazd oczekujący na otwarcie ruchu przez przejazd, jeżeli wymagałoby to wjechania na część jezdni przeznaczoną dla przeciwnego kierunku ruchu.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)

NIEMODLIN / TUŁOWICE

Z myślą o bezpieczeństwie przeciwpowodziowym

W Opolskim Urzędzie Wojewódzkim podpisano umowy na opracowanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem wymaganych decyzji administracyjnych dla dwóch inwestycji przeciwpowodziowych. Łączna wartość kontraktów wynosi ponad 15,5 mln zł, a czas realizacji zadań określono na 36 miesięcy od podpisania umów.



W Opolskim Urzędzie Wojewódzkim podpisane zostały umowy na opracowanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem wymaganych decyzji administracyjnych dla dwóch strategicznych inwestycji przeciwpowodziowych.

Pierwsza umowa dotyczy budowy zbiornika Ścinawa na rzece Ścinawa Niemodlińska. Inwestycja obejmuje Piorunkowice oraz gminy Korfantów, Prudnik, Niemodlin, Tułowice i Lewin Brzeski.

Druga umowa dotyczy budowy zbiornika przeciwpowodziowego Mora na rzece Mora. Zbiornik zlokalizowany będzie w Iławie i Biskupowie, w gminach Nysa i Głuchołazy.

W ramach prac przygotowana zostanie dokumentacja oraz przeprowadzone analizy hydrauliczne, hydrologiczne, geotechniczne, geologiczne i środowiskowe. Przeanalizowane zostaną również warianty realizacji inwestycji, aby wybrać rozwiązania zapewniające ochronę przeciwpowodziową mieszkańców.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie: Zastępca Prezesa PGW Wody Polskie ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą Marcin Jarzyński oraz Zastępca Dyrektora ds. Ochrony Przed Powodzią i Suszą PGW Wody Polskie RZGW we Wrocławiu Jacek Drabiński.

Podpisanie umów rozpoczyna kolejny etap przygotowania obu inwestycji, które mają przyczynić się do ograniczenia skutków przyszłych wezbrań, zwiększenia retencji oraz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Opolszczyzny.

(matt), fot. Opolski Urząd Wojewódzki

eprasa.pl 7ce1353d68

Święto plonów w Ciepielowicach

W miniony weekend w Ciepielowicach odbyły się dwudniowe dożynki.

W pierwszy dzień organizatorzy przygotowali zabawę taneczną na terenie sportowo-rekreacyjnym. Na uczestników czekało również swojskie jedzenie.

Główne uroczystości dożynkowe rozpoczęły się w niedzielę od uroczystej mszy świętej w kościele pw. św. Wawrzyńca w Dąbrowie. Kolejnym elementem był korowód, który przejechał ulicami Ciepielowic. Następnie uczestnicy zgromadzili się na terenie sportowo-rekreacyjnym. Świętowanie rozpoczęło się od tradycyjnego podzielenia się chlebem dożynkowym. Kolejno przyszedł czas na część artystyczną, w której pojawiły się liczne konkursy i zabawy. Kulminacją



Dożynkowy korowód przejechał ulicami Ciepielowic.

muzycznej części niedzielnego popołudnia był występ zespołu Radici Folk Band.

- Cieszy mnie, że sołectwo wykorzystuje środki z budżetu gminy w postaci funduszu sołeckiego na cele związane z integracją społeczną. Dożynki są zasługą ogromnego zaangażowania mieszkańców oraz odpowiedniego wykorzystania funduszy gminy – mówi wójt gminy Dabrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek.

Organizatorzy zadbali również o dodatkowe atrakcje. Można było skosztować swojskiego jadła i domowych ciast przygotowanych przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Na najmłodszych czekały m.in. przejażdżki na koniku i dmuchańce. Odbyła się również wyprzedaż garażowa oraz przygotowano strefę rękodzieła.

Jak podkreśla sołtys Ciepielowic, Anna Cisowska, tegoroczne dożynki miały kameralny, lokalny charakter. Nie oznacza to jednak, że zabrakło zaangażowania i pracy przy ich organizacji. Wręcz przeciwnie – mieszkańcy Ciepielowic po raz kolejny pokazali, że potrafią wspólnie działać i tworzyć wydarzenie, które integruje całą społeczność. Przygotowania do święta plonów wymagały czasu, pomysłów i pracy wielu osób. Mieszkańcy aktywnie brali udział w przygotowanie dekoracji, korowodu, poczęstunku oraz licznych atrakcji towarzyszących uroczystości.



Oficjalnego rozpoczęcia dożynek dokonały wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek oraz sołtys Ciepielowic Anna Cisowska.

Organizatorami wydarzenia byli: sołectwo Ciepielowice, Koło Gospodyń Wiejskich „Gospodarni z Ciepielowic" oraz Stowarzyszenie „Nasze Ciepielowice".

(mł), Fot. Jarosław Szymaczewski

To był rok pełen inicjatyw

Minął pierwszy rok działalności Koła Gospodyń Wiejskich „Gospodarni" z Ciepielowic. W tym krótkim czasie członkinie i członkowie koła zrealizowali wiele inicjatyw, łącząc lokalną tradycję, integrację mieszkańców i dobrą zabawę.

Od samego początku „Gospodarni" z Ciepielowic skupiają się na organizowaniu wydarzeń, które angażują mieszkańców i pozwalają wspólnie spędzać czas. Dotychczasowe inicjatywy udało się udokumentować w kronice prowadzonej od momentu zarejestrowania koła.

- Pierwsza rocznica powstania naszego koła to oczywiście





„Urodziny" koła były okazją do podsumowania rocznej działalności społeczników.

powód do radości i satysfakcji, ale także dobry moment na podsumowanie tego, co udało nam się przez ten rok zrealizować - mówi przewodnicząca KGW „Gospodarni z Ciepielowic" Małgorzata Gierłach. - To czas, żeby przyjrzeć się naszym inicjatywom, zastanowić się, które z nich warto kontynuować, co możemy zrobić inaczej i co jeszcze możemy zmienić, aby nasza działalność jak najlepiej odpowiadała na potrzeby mieszkańców. Mamy już pierwsze doświadczenia i pomysły na przyszłość, dlatego chcemy wykorzystać je przy planowaniu kolejnego roku działalności.

- Z czasem kolejne inicjatywy koła cieszyły się coraz większym zainteresowaniem, potwierdzając, że pomysły jego członków trafiły w potrzeby lokalnej społeczności - wyjaśnia Małgorzata Gierłach. - Dlatego w planach jest kontynuacja najbardziej udanych przedsięwzięć, czyli wieczorków tanecznych, babskiego combra czy wspólnego kiszenia kapusty.

Pierwszy rok działalności „Gospodarnych z Ciepielowic" pokazał, że koło szybko znalazło swoje miejsce w lokalnej społeczności. Kolejne inicjatywy są już w planach, a ich członkowie zapowiadają, że nie zamierzają zwalniać tempa. Już w sobotę 17 października zapraszają mieszkańców do wspólnego kiszenia kapusty. Wydarzenie odbędzie się w gospodarstwie państwa Beaty i Piotra Morawskich.

(mł), Fot. gmina Dąbrowa

Inwestycje w oświacie

Nowoczesna infrastruktura sportowa, lepsze warunki do prowadzenia zajęć oraz doposażenie szkolnych kuchni – w gminnych placówkach oświatowych realizowane są inwestycje, które mają poprawić warunki nauki, rozwoju i codziennego funkcjonowania uczniów.

Trwają prace remontowe w szkole w Dąbrowie

Przy Publicznej Szkole Podstawowej w Dąbrowie trwa przebudowa boiska wielofunkcyjnego oraz budowa nowej, czterotorowej bieżni o długości 80 metrów. Nowe boisko będzie przystosowane do gry w koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną, tenisa i pickleball.





Trwa budowa bieżni i boiska wielofunkcyjnego przy PSP Dąbrowa oraz termomodernizacja budynku.

Jak podkreśla dyrektor szkoły Bartłomiej Walków, nowa baza sportowa, która powstaje w ramach inwestycji, będzie intensywnie wykorzystywana przez uczniów i nauczycieli. Placówka od lat stawia na sportowy rozwój dzieci i młodzieży, dlatego stworzenie nowoczesnej infrastruktury jest kluczowe dla dalszej realizacji tego celu.

- Aktualnie powstała podbudowa pod bieżnię i prowadzone są prace porządkowe – wyjaśnia dyrektor. Prace powinny zakończyć się do końca października.

Równocześnie trwają prace związane z poprawą efektywności energetycznej budynku szkoły. Wewnątrz obiektu natomiast powstaje sala integracji sensorycznej, gdzie prowadzone będą zajęcia terapeutyczne, wspierające rozwój psychomotoryczny dzieci.

-Widzimy ogromną potrzebę utworzenia takiej przestrzeni – podkreśla Bartłomiej Walków. – Mamy coraz więcej dzieci w spektrum autyzmu oraz takich, które wymagają różnego rodzaju wsparcia w obszarze integracji sensorycznej. Prace budowlane powinny zakończyć się do końca tego miesiąca, Październik będzie przeznaczony na zakupienie wyposażenia oraz sprzętu, które będą wykorzystywane w trakcie zajęć z dziećmi.

Nowoczesna pracownia techniczna w Chróścinie

Publiczna Szkoła Podstawowa w Chróścinie z kolei zyska nowoczesną pracownię praktyczno-techniczną. Gmina pozyskała środki z rządowego programu „Pracownie Kompas Jutra". W ramach zadania szkoła otrzyma 24 tys. zł dofinansowania na doposażenie pracowni. Z budżetu gminy przeznaczone zostanie kolejne 6 tys. zł.



Pozyskane środki zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnego wyposażenia, które będzie wykorzystywane podczas zajęć praktyczno-technicznych. Wśród planowanych zakupów znajdą się między innymi stoły warsztatowe, narzędzia, materiały do zajęć oraz dodatkowe wyposażenie pracowni.

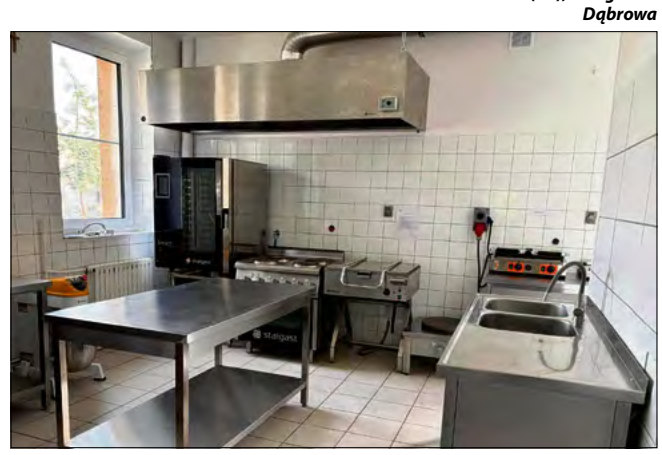
Jak zauważa dyrektor szkoły Barbara Lewandowicz-Witkowska, planowane zmiany pozwolą wzbogacić lekcje techniki o większą liczbę zajęć wykonywanych samodzielnie przez uczniów oraz stworzą im możliwość pracy w bardziej funkcjonalnej i dostosowanej do ich potrzeb przestrzeni.

– Taka pracownia była w naszej szkole bardzo potrzebna – mówi dyrektor szkoły. - Do tej pory nie mieliśmy odpowiednich warunków i wyposażenia, aby zajęcia techniczne mogły odbywać się w pełni w formie praktycznej. Tymczasem zmienił się również program nauczania techniki. Większy nacisk kładzie się na zdobywanie przez uczniów konkretnych umiejętności praktycznych. Nowa pracownia pozwoli stworzyć warunki, w których uczniowie będą mogli nie tylko poznawać zagadnienia teoretyczne, ale przede wszystkim samodzielnie wykonywać praktyczne zadania.

Modernizacja kuchni w narockim przedszkolu

Z kolei w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Naroku w czasie wakacji przeprowadzono inwestycje, która poprawi warunki przygotowywania i spożywania posiłków. Zadanie zostało zrealizowane w ramach programu „Posiłek w szkole i w domu". Zakres prac obejmował remont jadalni, modernizację instalacji elektrycznej w kuchni przedszkola oraz zakup nowoczesnego sprzętu gastronomicznego. Całkowita wartość przedsięwzięcia wyniosła 111 tys. zł, z czego aż 80 tys. zł stanowiło dofinansowanie z budżetu państwa.

(mł), Fot. gmina Dąbrowa



W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Naroku zakupiono m.in. nowoczesny sprzęt gastronomiczny.

eprasa.pl 7ce1353d68

Młodzi wokaliści pokazali klasę i talent

Hanna Gach z Walec najpierw wygrała swoją kategorię, a chwilę później usłyszała nazwisko jeszcze raz - tym razem przy ogłoszeniu Grand Prix całego konkursu. Jury wybierało spośród 20 finalistów. Nagrodą dla 13-latki będzie profesjonalne nagranie piosenki i teledysk.

W sobotę, 26 września, scena w Ozimku należała do młodych wokalistów. Finał konkursu otworzyli Sylwia Kus, sekretarz Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim, oraz Marcin Widera, zastępca burmistrza Ozimka.

Do finału Konkursu Piosenki Niemieckiej SUPERSTAR 2026 dotarło ponad 20 wykonawców spośród 78 zgłoszeń. Byli soliści i duety. Każdy miał kilka minut, żeby przekonać do siebie publiczność i trzyosobowe jury. Najmocniej zrobiła to Hanna Gach z Walec.

13-latka najpierw wygrała kategorię, obejmującą uczestników od 11 do 15 lat. Na tym jednak jej konkurs się nie skończył. Jury uznało, że to właśnie jej występ był najlepszy spośród wszystkich 20 finalistów i przyznało jej Grand Prix SUPERSTAR 2026.

– Coś niesamowitego. Po prostu bardzo duże zaskoczenie – mówiła Hanna chwilę po ogłoszeniu werdyktu.



Hanna przyznaje, że liczyła na dobry wynik, ale Grand Prix nie było czymś, czego była pewna. Teraz czeka ją nagroda, która może być dla młodej wokalistki czymś więcej niż tylko pamiątką po konkursie. Hanna nagra piosenkę w profesjonalnym studio, a następnie zrealizowany zostanie do niej teledysk.

– To będzie moje pierwsze profesjonalne wejście do studia solo. Wcześniej nagrywałam dwa razy z zespołem – opowiadała.

Czy SUPERSTAR może być początkiem większej muzycznej przygody?

– Chciałabym – odpowiedziała krótko Hanna.

W kategorii B za Hanną Gach znalazły się Julia Stefanides i Agnieszka Hober, które otrzymały ex aequo drugie miejsce. Trzecia była Wiktoria Wiecha. Jury wyróżniło także Dariusza Ignatzka oraz Franciszka Berendowicza-Ciacha.

Julia Stefanides ma zresztą szczególny powód, żeby dobrze wspominać tegoroczny finał. Nie była jedyną osobą z rodziny na scenie. W konkursie śpiewał również jej brat Alexander. A najmłodsza siostra Helenka – jak wynikało z rozmowy po występie – już zdradza zainteresowanie śpiewaniem.

– Jestem bardzo zadowolona i bardzo się cieszę. Zdobyłam drugie miejsce i było mi tu bardzo fajnie – mówiła Julia.

Na pytanie, czy w domu rodzeństwo także śpiewa razem, odpowiedziała, że muzyka rzeczywiście jest u nich obecna.

Uczestnicy SUPERSTAR 2026 rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych: do 10 lat, od 11 do 15 lat oraz od 16 lat. W najmłodszej kategorii zwyciężyła Laura Siejka. Drugie miejsce zajęła Hanna Bryłka, a trzecie Paulina Białas. Wyróżnienia otrzymały Milena Szymiczek oraz duet Julia i Weronika. W najstarszej kategorii – C – jury wyróżniło Emilię Grüner oraz Julię Panek.

Nagrody najlepszym uczestnikom wręczali Joanna Hassa, dyrektor biura Związku Niemieckich Stowarzyszeń Kulturalno-Społecznych w Polsce, oraz Tomasz Gryga, zastępca dyrektora biura TSKN.

W repertuarze pojawiły się zarówno znane niemieckie przeboje, jak i współczesne utwory. Wspólnym mianownikiem był język niemiecki, ale każdy wykonawca próbował znaleźć własny sposób, żeby na kilka minut przyciągnąć uwagę sali.

Tegoroczny finał miał jeszcze jedną historię, która dobrze pokazuje, dokąd może prowadzić ten konkurs. Gościem specjalnym była Vanessa Gonsior, wokalistka związana z Mniejszością Niemiecką. W 2023 roku sama stanęła na tej scenie. Wygrała wtedy konkurs i otrzymała również Nagrodę Jury za wykonanie „Königlich".

Jej nagrodą był profesjonalny teledysk zrealizowany w scenerii Zamku w Mosznej. Trzy lata później wróciła już w zupełnie innej roli – jako gość specjalny.

Całość z właściwą sobie energią i humorem poprowadziła Dominika Bassek.

Za organizację SUPERSTAR 2026 odpowiadało Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim. Konkurs łączy śpiewanie w języku niemieckim ze scenicznym doświadczeniem i daje młodym wykonawcom możliwość występu przed publicznością oraz profesjonalnym jury.

„Tygodnik Krapkowicki" sprawował patronat medialny nad wydarzeniem.

Projekt został sfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za pośrednictwem Związku Niemieckich Stowarzyszeń Kulturalno-Społecznych w Polsce.







eprasa.pl 7ce1353d68

Od szachów po dogoterapię i sport

Nowy sezon kulturalny i sportowy w Komprachcicach przynosi mieszkańcom wiele możliwości spędzania wolnego czasu. Lokalne instytucje przygotowały bogaty program skierowany do osób w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach. Nie zabrakło również nowych propozycji.





Podczas „Pożegnania lata" dyrektor SOK-u w Komprachcicach Łukasz Ludwikowski zaprezentował ofertę zajęć w placówce.

SOK stawia na różnorodność

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego Samorządowy Ośrodek Kultury w Komprachcicach rozpoczyna kolejny sezon działalności. W programie znalazły się propozycje dla dzieci, młodzieży i dorosłych, które pozwalają rozwijać zainteresowania, zdobywać nowe umiejętności i ciekawie spędzać czas.

Miłośnicy muzyki mogą wybrać naukę gry na gitarze, pianinie, skrzypcach czy saksofonie. W ofercie znalazły się także zajęcia perkusyjne, wokalne i chóralne. Osoby zainteresowane teatrem mogą uczestniczyć w zajęciach teatralnych, a pasjonaci fotografii i filmu – w warsztatach foto-wideo.

Nie zabraknie również propozycji związanych ze sztuką i rękodziełem. W harmonogramie znalazły się m.in. zajęcia plastyczne, arteterapia, zajęcia sensoryczne oraz „Architektura spokoju". Dzieci mogą także skorzystać z dogoterapii oraz innych aktywności dostosowanych do ich wieku i zainteresowań.

Wśród tegorocznych propozycji znalazła się również nauka gry w szachy. Osoby zainteresowane literaturą będą mogły spotykać się w ramach Klubu Miłośników Poezji, dzieląc się swoimi zainteresowaniami, przemyśleniami i zamiłowaniem do słowa pisanego.

Jak podkreślają przedstawiciele Samorządowego Ośrodka Kultury w Komprachcicach, tegoroczny program jest różnorodny i odpowiada na potrzeby mieszkańców. Przygotowano zarówno propozycje dla najmłodszych, jak i zajęcia skierowane do młodzieży oraz dorosłych. W programie znalazło się również sporo nowości.

- Zaproponowaliśmy mieszkańcom sporo nowych i, moim zdaniem, atrakcyjnych propozycji - mówi dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury w Komprachcicach Łukasz Ludwikowski. - Dużym zainteresowaniem cieszą się m.in. zajęcia matematyczne, sensoryka oraz dogoterapia. Wprowadziliśmy również „Architekturę spokoju", podczas której uczestnicy poznają technikę Alexandra, czyli psychofizyczną metodę edukacyjną. Uczy ona rozpoznawania i eliminowania zbędnych napięć mięśniowych w codziennych czynnościach.

Tegoroczny sezon jest szczególny również ze względu na remont głównej siedziby Samorządowego Ośrodka Kultury w Komprachcicach. Na czas prowadzonych prac część działalności została przeniesiona do innych obiektów.

Zajęcia odbywają się m.in. w Pawilonie Sportowym w Polskiej Nowej Wsi, świetlicy w Ochodzach oraz Gminnej Bibliotece Publicznej w Komprachcicach. Dyrektor Łukasz Ludwikowski dodaje, że po powrocie do wyremontowanej siedziby Samorządowego Ośrodka Kultury w Komprachcicach w ofercie instytucji pojawią się kolejne propozycje dla mieszkańców.

W ofercie nie zabraknie również warsztatów i wydarzeń okolicznościowych. Ich organizacja będzie jednak uzależniona od możliwości lokalowych w obiektach, do których na czas remontu przeniesiono działalność ośrodka. W październiku zaplanowano m.in. warsztaty pszczelarskie dla dzieci.

Sport dla każdego

Różnorodną ofertę zajęć sportowo-rekreacyjnych przygotował również Ośrodek Sportu i Rekreacji w Komprachcicach. Mieszkańcy mogą wybierać spośród kilku dyscyplin i form aktywności, dostosowanych do wieku oraz poziomu zaawansowania uczestników.

W ofercie znajdują się zajęcia piłki siatkowej dziewcząt prowadzone w ramach LUKS Sukces. Podzielono je na grupę młodszą, przeznaczoną dla dzieci zainteresowanych mini piłką siatkową, oraz starszą, obejmującą młodziczki, kadetki i juniorki.

Miłośnicy sportów zespołowych mogą również uczestniczyć w zajęciach piłki ręcznej chłopców organizowanych przez LKS OSiR Komprachcice. Zajęcia przeznaczone są dla juniorów i odbywają się w hali OSiR.

Kolejną propozycją jest piłka nożna chłopców prowadzona we współpracy z GKS Komprachcice. Zajęcia obejmują różne grupy wiekowe – od skrzatów i żaków, przez orlików i młodzików, aż po trampkarzy i juniorów. Treningi odbywają się na kompleksie ORLIK oraz na boisku trawiastym.

OSiR proponuje także badminton dla dziewcząt i chłopców w ramach zajęć Victorii Domecko. Oferta obejmuje dzieci z różnych roczników, w tym grupy naborowe oraz starszą grupę treningową. Uzupełnieniem programu są lekkoatletyka oraz zajęcia rekreacyjno-sportowe dla dzieci.

Z książką do domu

Swoją propozycję dla mieszkańców ma również Gminna Biblioteka Publiczna w Komprachcicach. Osoby, które z różnych powodów nie mogą osobiście odwiedzić biblioteki, mogą skorzystać z usługi „Książka na telefon".

W jej ramach można zamówić wybrane książki z dostawą bezpośrednio do domu. Usługa jest bezpłatna i skierowana przede wszystkim do osób starszych oraz osób z ograniczoną możliwością poruszania się.

Aby skorzystać z usługi, wystarczy skontaktować się telefonicznie z biblioteką i złożyć zamówienie. Pracownicy pomogą w wyborze książek, a następnie dostarczą je pod wskazany adres.

Dzięki temu z bibliotecznego księgozbioru mogą korzystać również osoby, dla których dotarcie do placówki jest trudne. Nowy sezon w Komprachcicach to więc nie tylko zajęcia i treningi, ale także propozycje, które pozwalają mieszkańcom rozwijać zainteresowania i korzystać z oferty lokalnych instytucji na różne sposoby.

Małgorzata Łyczak, Fot. (SOK Komprachcice)









eprasa.pl 7ce1353d68

OPOLE

Koszmarny wypadek w Opolu. Samochód wjechał w pieszych



Od końcowych ustaleń policjantów będzie zależało jakie ostatecznie konsekwencje poniesie 34-latka.

Do dramatycznego wypadku drogowego doszło w sobotę, 26 września, na skrzyżowaniu ulic Ozimskiej i Reymonta w Opolu. Po zderzeniu dwóch pojazdów, jeden z nich wjechał na chodnik prosto w pieszych. Ucierpiała nastolatka.

Zdarzenie miało miejsce tuż po godzinie 10.00. Najpierw kierująca Toyotą 34-letnia kobieta nie ustąpiła jadącej w Seacie 40-latce, co w efekcie doprowadziło do zderzenia pojazdów. Siła uderzenia była tak duża, że w jej wyniku odrzucony Seat znalazł się na chodniku, po którym poruszali się piesi. Poszkodowana została idąca ścieżką 17-latka. Dziewczynę z urazem ręki przewieziono do szpitala. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Trwa wyjaśnianie wszystkich szczegółów wypadku.

(Arleta), fot. www.prostozopolskiego.pl

POPIELÓW

Zbiórka złomu i elektrośmieci w Popielowie

26 września Ochotnicza Straż Pożarna w Popielowie zorganizowała akcję mającą na celu pozyskanie funduszy na doposażenie jednostki. Zbiórka złomu ruszyła z samego rana.



Strażacy zbierali złom metalowy, sprzęt elektryczny, elektronikę, kable oraz przewody.

Strażacy ochotnicy od wczesnych godzin porannych obecni byli na drogach Popielowa i Lubieni. Zajmowali się odbiorem złomu i elektrośmieci bezpośrednio z posesji mieszkańców. Zbierano złom metalowy, sprzęt elektryczny, elektronikę, kable oraz przewody. Akcja spotkała się z ogromnym odzewem i wsparciem lokalnej społeczności. Zysk ze sprzedaży zgromadzonych materiałów zostanie przeznaczony na zakup sprzętu potrzebnego podczas akcji niesienia pomocy w tych miejscowościach. Organizatorzy złożyli serdeczne podziękowania wszystkim, którzy włączyli się w inicjatywę.

(matt), fot. (OSP Popielów)

SPOTKANIE INFORMACYJNE

Czy można uzyskać **wynagrodzenie za urządzenia przesyłowe** na działce?

7 października 2026
godz. 17:00

Gminny Ośrodek Kultury w Dobrzeniu Wielkim
ul. Namysłowska 20

MĘDRECKI WILK WSPÓLNICY

Kancelaria Mędrecki, Wilk i Wspólnicy
71 30 24 101
medrecki-law.pl

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Turawa

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Turawa uchwały nr XXV/191/2026 z dnia 25 maja 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 października 2026 r.

Zgodnie z art. 8g ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Turawa.

Wnioski mogą być wnoszone:

1. w postaci papierowej (osobiście lub pocztą tradycyjną) na adres: ul. Opolska 39c, 46-045 Turawa;
2. w postaci elektronicznej na adres e-mail: ug@turawa.pl;
3. w postaci elektronicznej za pomocą platformy ePUAP: /gminaturawa/SkrytkaESP;
4. w postaci elektronicznej poprzez skrzynkę e-doręczeń: AE:PL-92689-89105-VEDCV-23.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę jednostki organizacyjnej, przedmiot wniosku oraz oznaczenie obszaru, którego dotyczy, pozwalające na identyfikację nieruchomości: identyfikator działki ewidencyjnej, nazwę i numer obrębu, nazwę ulicy, nazwę miejscowości, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Turawa.

Jednocześnie informuję, że na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670 z późn. zm.), po uzgodnieniu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu i przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Opolu odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada.

Wójt Gminy Turawa informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz. U. UE. L z 2016 r. Nr 119, str. 1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych oraz o przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem https://bip.turawa.pl/ w zakładce: Ochrona danych osobowych.

WÓJT GMINY TURAWA
/-/ Dominik Pikos

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Krzyżowa Dolina

zaprasza na cykl warsztatów

1. **Dobre nawyki na co dzień. Jak i kiedy ćwiczyć aby zadbać o zdrowie** — 07.10.2026 r. (środa) godz. 18.00
2. **Automasaż: jak bezpiecznie zmniejszyć ból i napięcie.** — 14.10.2026 r. (środa) godz. 18.00
3. **Mięśnie dna miednicy - dlaczego warto o nie dbać?** — 21.10.2026 r. (środa) godz. 18.00
4. **Dysfunkcje dna miednicy - objawy, przyczyny i możliwości terapii.** *Spotkanie z fizjoterapeutką uroginekologiczną* — 28.10.2026 r. (środa) godz. 18.00
5. **Masaż twarzy - relaks, rozluźnienie i naturalna pielęgnacja** — 04.11.2026 r. (środa) godz. 18.00

Liczba miejsc ograniczona.

Sala Wiejska w Krzyżowej Dolinie

Kontakt i zgłoszenia
Ewa: 602 648 987
Martyna: 696 715 333
stowarzyszenie2004@gmail.com

Zadanie współfinansowane ze środków budżetu Gminy Ozimek w ramach otwartego konkursu ofert na wsparcie realizacji zadań publicznych w roku 2026

eprasa.pl 7ce1353d68



Pędząc w ciemność

Kilka tygodni temu miałem ciekawe przeżycie, choć nie powinno się takich „przeżyć" traktować w nadzwyczajnych kategoriach. A jednak…. Otóż dane mi było przejechać krótki odcinek pociągiem Intercity z Gliwic do Opola. Dystans ten, ów skład pokonał w niecałe pięćdziesiąt minut, z krótkim postojem w Kędzierzynie. Siedziałem w pierwszym wagonie, zaraz za lokomotywą. Czułem, że zestaw nabiera tempa i w końcu ze zgrozą zobaczyłem na liczniku umieszczonym w monitorze, że mkniemy 160 km/h. Na autostradzie dla dobrego samochodu i przy małym ruchu, taka prędkość już nie robi wrażenia, choć to granice panowania nad pojazdem i bezpiecznego podróżowania, stąd limit do 140 km/h. Tym razem jednak nic ode mnie nie zależało. Trochę tak, jak w samolocie.

Pociąg mknął w ciemność. Za szybami pustka, może las. Czasem mignęło jakieś światełko. Szum jeno i gwizd. I tak sobie pomyślałem, co by było, gdyby ten skład wyskoczył z szyn, albo uderzył w złamane na torach drzewo, albo ciężarówkę na niestrzeżonym bądź i strzeżonym przejeździe? Ból, krzyk i koniec. I mimo, że mknąłem już pociągiem o nazwie „shinkansen" w Japonii niemal 320 km/h, teraz jakoś nawiedziła mnie groza. Chciałem przyśpieszyć czas, by już, natychmiast dojechać do Opola i wysiąść na pewny grunt opolskiego peronu. Ciekawe co widzi maszynista przy tej prędkości? Skrawek torów, znaki, znane tylko jemu, no i światła w oddali. Czasu na wszelaką reakcję ma zapewne bardzo, ale to bardzo mało. Ot, pędząca w noc kupa żelastwa.

Nie musiałem długo czekać. Niemal co kilka dni złowieszcza wieść donosi o kolejnych wypadkach na przejazdach kolejowych, gdzie szybkie pociągi walą w uwięzione na torach z jakichś powodów pojazdy większe lub mniejsze; albo o potrąceniach pieszych idących wzdłuż lub w poprzek torów. Pracuję na co dzień tuż obok torowiska. W ciągu dnia pracy przejeżdża parę metrów ode mnie kilkadziesiąt superszybkich składów. Chałupa się trzęsie, nic nie słychać. Ale to nic. Pociąg przecież nie stanie od razu, niemal jak samochód. To ładnych kilkaset ton. Nie ma takich cudownych hamulców. Człowiek, ani inny obiekt nie mają żadnych szans w kolizji w tymi pędzącymi demonami. Podobnie jak pieszy, który bezmyślnie wlezie pod samochód.

Tylko dlaczego tak się dzieje? Zawodzi technika czy może człowiek? W Gogolinie zlikwidowano słynną dróżniczą budkę, nie wiedzieć czemu. Dróżnika zastąpił komputer, a może i osławiona AI. I niby wszystko działa. Szlabany opuszczają się jak dawniej, migają duże czerwone sygnalizatory, zabraniające wjazdu na przejazd. Pociągi szlabanów nie mają, więc mkną przez ten Gogolin, jak oszalałe. I u nas niedawno mogło dojść do kolejnej katastrofy, kiedy to zerwał się z holu jakiś przewożony dźwig i utknął na przejeździe. To zdarzenie sparaliżowało ruch na trasie Kędzierzyn – Opole na ładnych kilka godzin. Tak niewiele więc potrzeba.

Czy komputer zastąpi człowieka w takich wypadkach? Chyba jeszcze nie, a mamy przecież budować w Polsce sieć szybkich kolei do Portu Lotniczego w Baranowie, którego budowa wydaje się mocno absurdalna i upolityczniona. Tam składy mają jeździć po 250 i więcej km/h, tak więc z Opola do Łodzi zajedziemy w 1,5 godz. Niby to fajne, a jednak strach zagląda w oczy.

Może niepotrzebnie, bo przecież, chociażby we Francji, TGV mknie już prawie 300 na godzinę i z Paryża do Nicei „leci" 3 godzinki. Szybciej, niżby człek tarabanił się na lotnisko, czekał na odprawę, leciał i potem, kiedy już z mozołem wyjdzie z lotniska, jechał gdzieś do centrum. Rozgdakali się eksperci od kolei i drogownictwa po serii ostatnich wypadków na kolejowych przejazdach. A chyba wnioski są proste. Nasza tzw. „infrastruktura kolejowa", a i drogowa, nie jest jeszcze przystosowana do tak szybkich pociągów. Dotyczy to taboru, torowisk i całego systemu bezpieczeństwa. Mało jest bezkolizyjnych przejazdów kolejowych w postaci wiaduktów czy tuneli. Może taki powstanie i w moim Gogolinie…

Znikają budki z dróżnikami, jako pewien XX- wieczny archaizm. Z drugiej strony, za kierownicą TIR-ów i osobówek, zasiadają coraz mniej odpowiedzialni kierowcy. Wiecznie się spieszący, czujący się panami szos i wiedzący lepiej… Ale jest jeszcze trzecia strona medalu. W grudniu 2025 r. na przejeździe kolejowym pod Ziębicami na Dolnym Śląsku, zginęła cała, młoda rodzina. Nie zadziałała sygnalizacja. Chyba jednak nigdy żaden komputer ani AI nie zastąpi człowieka, bo to my musimy panować nad techniką, a nie technika nad nami.

Wawrzyniec Jasiński

Kolizja w Nakle. Kierowca zasłabł w aucie

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło w poniedziałek 28 września około godz. 15.30. Samochód osobowy najpierw wjechał na wysepkę, po czym uderzył w sygnalizator świetlny.

Do tej sytuacji doszło na drodze krajowej nr 94 w Nakle na trasie Opole–Strzelce Opolskie. Ze wstępnych informacji wynika, że autem osobowym marki Mitsubishi kierował 68-letni mężczyzna. Senior z niewiadomych dotąd przyczyn miał stracić przytomność, po czym wjechał na wysepkę i uderzył w sygnalizator świetlny. Na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń, a zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

(Arleta), fot. www.prostozopolskiego.pl



Na miejscu pracowały zastępy straży pożarnej z JRG 1 Opole oraz OSP Tarnów Opolski, policja i zespół ratownictwa medycznego.



eprasa.pl 7ce1353d68

Między tradycją a tożsamością. Wielokulturowy powiat opolski

Kroszonka nie mieści się w skorupce

Zaczynała się od żyletki, dziś powstaje także przy pomocy frezarki. Ale najważniejsze wciąż pozostaje to samo: pewna ręka, cierpliwość i wzór przekazany dalej. W powiecie opolskim kroszonka nie jest tylko pamiątką po przodkach nadal jest żywą tradycją.

Na pierwszy rzut oka to tylko jajko. Małe, kruche i kolorowe. Wystarczy jednak przyjrzeć się bliżej, żeby zobaczyć coś więcej: rozetę odziedziczoną po dziadku, kwiaty pamiętane z rodzinnego domu, wzór, którego nie trzeba wcześniej rysować na papierze. Czasem także historię miejsca, w którym od pokoleń ktoś siadał przy stole i zaczynał skrobać pierwsze kreski.

Kroszonka nie powstaje szybko. Nie da się jej zrobić między jednym obowiązkiem a drugim. Skorupka wymaga skupienia, a ręka – doświadczenia. I właśnie dlatego opolska kroszonka jest czymś więcej niż wielkanocną dekoracją. To jedna z tych tradycji, które przetrwały nie dlatego, że ktoś wpisał je do kalendarza, ale dlatego, że ktoś pokazał je dziecku.

Najpierw był dziadek

Dorota Kokot z Osowca pierwsze kroszonki zobaczyła w rękach swojego dziadka Teofila. Nie potrzebowała wtedy konkursu ani warsztatów. Wystarczyło, że jako dziecko obserwowała jego pracę.

– W moim domu osobą, która miała niesamowite zdolności w tym kierunku był dziadek Teofil – wspomina. – Z jego rąk wychodziły niezwykłe piękne jajka, robione właśnie techniką rytowniczą. Jako dziecko podglądałam go przy pracy. Kroszonki zaczęłam robić, gdy miałam 10 lat. Ciekawostkę stanowi fakt, że dzięki dziadkowi mamy swój rodzinny wzór, czyli rozetę. Pojawia się on na wielu wykonanych przeze mnie jajkach.

Ta rodzinna rozeta jest czymś więcej niż ornamentem. Jest śladem człowieka, który już nie musi siedzieć przy stole, żeby jego sposób pracy nadal był obecny. Dorota dziś wykonuje kroszonki na wydmuszkach kurzych, gęsich i strusich. Na skorupkach pojawiają się kwiaty, trawy, ptaki i zwierzęta. Nie przygotowuje wcześniej szkiców – wzór powstaje bezpośrednio na jajku.

– Dla mnie zdobienie jaj to forma odpoczynku i odskocznia od rzeczywistości – opowiada Dorota Kokot. – Praca przy kroszonkach wycisza nerwy i relaksuje, ale też rozwija wyobraźnię twórczą. Pojawiają się jakieś nowe motywy i kolory jajek. Często inspiracją bywają dla mnie osoby, które spotykam na jarmarkach. Padają pytania o jajka z różnymi motywami. Gdy, któraś z tych propozycji zwróciła moją uwagę, to próbuję przenieść ją na wydmuszkę.

Dziś jej kroszonki trafiają na jarmarki, wystawy i konkursy. Prowadzi także warsztaty dla dzieci i młodzieży. Historia, która zaczęła się od podglądania dziadka, dostała więc kolejny rozdział.

Skorupka nie wybacza

Tradycyjna kroszonka opolska powstaje metodą rytowniczą. Jajko najpierw trzeba zabarwić, a później delikatnie usuwać warstwę barwnika, odsłaniając jasną skorupkę. Dawniej służyły do tego przedmioty, które można było znaleźć w domu: żyletki, brzytwy, zaostrzone nożyce czy noże szewskie, tak zwane gnypy. Twórcy robili też własne dłutka i ryżki.

W latach 70. XX wieku ważną zmianę przyniósł specjalny skrobak opracowany przez Jerzego Lipkę z Gogolina . Odpowiednio dobrana i zahartowana stal pozwalała wykonywać znacznie bardziej precyzyjne linie. Dziś obok tradycyjnych narzędzi pojawiają się nożyki do tapet, a nawet niewielkie wiertła elektryczne.

Technologia się zmieniła. Skorupka nie. Nadal trzeba uważać na każdy ruch. Jedną ręką trzyma się narzędzie, drugą jajko owinięte kawałkiem materiału. Powoli obraca się skorupkę i buduje wzór – od szczegółu do ogółu. Jeden nieostrożny ruch może zniszczyć wiele godzin pracy. Najstarsze opolskie wzory były geometryczne: rozety, gwiazdy, romby, trójkąty, wiatraczki i słońca. Z czasem pojawiły się kwiaty i liście. W latach 50. i 60. XX wieku kroszonki zaczęły się robić jeszcze bardziej różnorodne – pojawiały się róże, niezapominajki, konwalie, goździki, ptaki, koguty, baranki, a nawet pejzaże i krótkie wierszyki. Dzisiaj na skorupce może znaleźć się niemal wszystko. Ale kwiaty i wijące się pędy nadal pozostają jednym z najbardziej charakterystycznych motywów.



Kroszonka co do zasady jest drapana, a ta wyjątkowo malowana i zdobi skwer w Dębiu w gminie Chrząstowice.

Kolor też coś mówił

Historia opolskiej kroszonki sięga wielu pokoleń. Jej ślady odnajdywano podczas badań archeologicznych na Ostrówku. Obecna forma, kojarzona z rytownictwem, ukształtowała się prawdopodobnie pod koniec XIX wieku. Już w 1877 roku ksiądz Adolf Hytrek opisywał zdobienie jaj jako zwyczaj przekazywany z pokolenia na pokolenie.

Dawniej nie tylko wzór miał znaczenie. Ważny był również kolor. Barwniki przygotowywano z tego, co było dostępne w gospodarstwie i jego najbliższym otoczeniu. Zielony uzyskiwano z młodych źdźbeł pszenicy i jęczmienia, brązowy między innymi z szyszek olchy, łupin cebuli i kory dębu, a czerwony z łusek cebuli, porzeczek, malwy czy czerwca polskiego.

Kolor mógł mówić, dla kogo przeznaczona była kroszonka. Czerwoną wręczano kawalerowi wybranemu przez dziewczynę. Żółta była przeznaczona dla tego, którego dziewczyna odrzuciła. Ciemnobrązowa trafiała do osób zaręczonych i młodych małżeństw, a czarna mogła być wyrazem szczególnego szacunku dla osoby cieszącej się autorytetem.

Sto osób przy jednym stole

Żeby tradycja mogła przetrwać, musi wyjść z domu. W powiecie opolskim służą temu między innymi lokalne konkursy. Od lat organizowany jest konkurs kroszonkarski w Ligocie Turawskiej. Uczestniczą w nim dzieci, młodzież i dorośli. W niektórych edycjach pojawiało się nawet około 100 osób.

Uczestnicy przynoszą przygotowane jajko i w określonym czasie samodzielnie wykonują wzór. Najczęściej wybierają rytownictwo. Samo przygotowanie skorupki także wymaga cierpliwości – jajko powinno być gotowane przez kilka godzin na bardzo małym ogniu, żeby nie pękło. Ale konkurs jest czymś więcej niż próbą sprawności. To miejsce, w którym można zapytać starszych mieszkańców, jak robili to ich rodzice. Porównać wzory. Zobaczyć, jak pracuje ktoś bardziej doświadczony. I przede wszystkim – spróbować samemu.

Była społeczna kustosz izby regionalnej w Ligocie Turawskiej Danuta Matysek wspomina, że pierwsze edycje konkursu odbywały się w różnych miejscowościach gminy Turawa. Dopiero później, po przeniesieniu izby regionalnej do stałej siedziby, wydarzenie na stałe związało się z Ligotą Turawską.

Podobnie działa wojewódzki konkurs organizowany przez Muzeum Wsi Opolskiej. Pierwszy konkurs zdobienia jaj odbył się w 1958 roku. Przez kolejne dekady tradycja była przekazywana kolejnym uczestnikom. Do dziś w konkursach uczestniczyły już tysiące osób, a muzealna kolekcja zdobionych jaj liczy ponad 4 tysiące eksponatów.

– Niewątpliwie duża w tym zasługa naszego konkursu, ale jako muzeum staramy się również aktywnie popularyzować tę tradycję, szczególnie wśród dzieci i młodzieży – mówi Bogdan Jasiński z Muzeum Wsi Opolskiej. - Nasze twórczynie ludowe prowadzą szkolenie, podczas których przekazują uczestnikom tajniki zdobienia jaj i kroszonkarskie umiejętności. Zależy nam na tym, aby wiedza i doświadczenie osób, które od lat zajmują się tą sztuką, mogły być przekazywane dalej. Tylko w ten sposób możemy mieć pewność, że ta wyjątkowa tradycja nie zaginie. Wydaje się, że obecnie ma się ona dobrze – zainteresowanie jest duże, a kolejne pokolenia chętnie uczą się tej techniki.

Matka i córka

W 2026 roku podczas 49. Jarmarku Wielkanocnego nagrodzono laureatów XXXV Wojewódzkiego Konkursu Plastyki Obrzędowej „Opolskie Kroszonki i Pisanki". Wśród nagrodzonych znalazła się Sonia Fikus z Chrzowic, która zajęła trzecie miejsce. Sonia wychowała się wśród śląskich tradycji. W konkursie uczestniczyła już osiem razy. W tym samym konkursie wystartowały uczennice z Boguszyc. Waleria Fikus zdobyła pierwsze miejsce, a Wiktoria Wystrach drugie. Obie wykonały prace techniką rytowniczą, choć korzystały z różnych narzędzi. Waleria używała nożyka, Wiktoria – frezarki do paznokci.

Waleria jest córką Sonii.

Trudno o bardziej konkretny przykład tego, jak działa międzypokoleniowy przekaz. To, co dla jednej osoby było tradycją wyniesioną z domu, dla kolejnej może stać się własną pasją.

Ważną rolę odgrywa także szkoła. Nauczycielka Barbara Lisoń podczas zajęć plastycznych uczy uczennice wykonywania kroszonek. Dzięki temu umiejętność, która kiedyś była przekazywana głównie w rodzinach, może trafić również do dzieci, które nie miałyby okazji poznać jej w domu.

Prószkowska historia do odzyskania

Nie wszędzie jednak tradycja zachowała się równie mocno. I właśnie dlatego ważne są osoby, które próbują odnaleźć jej ślady.

Magdalena Poprawka, młoda twórczyni ludowa, zajęła się dokumentowaniem opolskich wzorów i historii kroszonkarstwa. W 2021 roku w ramach stypendium „Marszałkowskie Talenty" dokumentowała twórczość ludową Opolszczyzny, szczególnie wzory zaczerpnięte z kroszonek i pisanek. Podczas pracy zauważyła coś niepokojącego: brak osób zajmujących się wykonywaniem kroszonek na terenie gminy Prószków.

Zamiast uznać, że tradycja po prostu zniknęła, zaczęła pytać: była tu wcześniej? Kto ją wykonywał? Dlaczego przestała być przekazywana? Tak powstał projekt „Mój mały świat – kroszonka", który połączył twórczość, edukację i dokumentowanie pamięci mieszkańców.

Kroszonka większa niż jajko

W 2020 roku Muzeum Wsi Opolskiej rozpoczęło akcję „(O)polska kroszonka". W 17 miejscowościach pojawiły się wielkie makiety kroszonek – swoiste pomniki niematerialnego dziedzictwa. W powiecie opolskim stanęły między innymi w Łubnianach, Ozimku, Chrząstowicach, Tarnowie Opolskim i Komprachcicach. W 2026 roku dołączyła do nich Turawa. Trudno o lepszy znak, że ta tradycja ma nie tylko swoją przeszłość, ale również swoje współczesne miejsca.

(mł, db), fot. archiwum prywatne Grażyna Fila

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 7ce1353d68

OPOLE

Konsolidacja opolskich szpitali znów budzi wielkie emocje

Po raz kolejny wraca burzliwy temat konsolidacji opolskich szpitali. Sprawa wywołuje kontrowersje i stała się punktem dyskusyjnym zarówno przed, jak i w trakcie obrad sesji Sejmiku Województwa Opolskiego, która odbyła się 29 września. Na posiedzeniu obecni byli pracownicy Klinicznego Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii, którzy wyrażali obawy co do przyszłości swojej placówki i mówili o braku dialogu z władzami. Momentami obrady były bardzo burzliwe.



Temat wrócił podczas ostatniej sesji sejmiku.

O sprawie pisaliśmy przed kilkoma tygodniami, gdy związkowcy grozili strajkiem. NSZZ „Solidarność" podczas konferencji prasowej 7 września wyraził stanowczy sprzeciw wobec planów konsolidacji, wskazując przede wszystkim na realne zagrożenia finansowe. Największe obawy budzi przyszłość kluczowych projektów inwestycyjnych.

Temat wrócił podczas ostatniej sesji sejmiku. Marszałek Szymon Ogłaza zarówno na konferencji prasowej przed sesją, jak i na jej początku informował, jak na ten moment wygląda sprawa konsolidacji szpitali.

– Teraz przyszedł czas na działania z naszej strony, bo 17 września senat Uniwersytetu Opolskiego jednogłośnie podjął decyzję o zwróceniu się do samorządu województwa o zgodę na połączenie Klinicznego Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym, a zarząd województwa kolejnego dnia, czyli 18 września, podjął uchwałę zawierającą projekt uchwały sejmiku dotyczący tej konsolidacji – mówił marszałek. – Tym samym rozpoczęliśmy proces konsultacji, bo teraz mamy o czym rozmawiać. Mamy projekt uchwały, mamy dokumenty analityczne.

Konsultacje będą prowadzone między innymi ze związkami zawodowymi. Na 9 października zaplanowano posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

– Dziś (29 września – przyp. red.) przesłaliśmy radnym projekt uchwały wraz z dostępnymi analizami, aby mogli zapoznać się z nimi dużo wcześniej, niż przewidują to przepisy prawa – dodał marszałek.

Zapowiedział również spotkanie z załogą Klinicznego Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii.

– Trzeba też zaprzeczać szerzonej w różnych miejscach dezinformacji – dobitnie podkreślał Ogłaza. - Kłamstwem są słowa o likwidacji porodówki na Reymonta. To bardzo ważny szpital i na pewno pozostanie w tym miejscu, z tą załogą i prowadzonymi tam dziś procedurami.

W urzędzie marszałkowskim pojawili się przedstawiciele placówek medycznych oraz związków zawodowych, którzy zarzucają zarządowi województwa brak konkretnych informacji na temat tego, w jaki sposób proces ma przebiegać. Pracowników szpitali popierają radni opozycji, w tym Wojciech Komarzyński, radny sejmiku z klubu PiS. On, podobnie jak posłanka Katarzyna Czochara, zarzucają zarządowi województwa brak konkretnych informacji na temat przebiegu procesu.

Z kolei Agnieszka Penc, oddziałowa w Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu, twierdzi, że nie przedstawiono im żadnych analiz, a ci, którzy mają największe obawy przed konsolidacją, tak naprawdę nie wiedzą nic.

Trzeba wspomnieć, że obawy są słuszne, bo oprócz USK, szpitala ginekologicznego oraz szpitala w Białej w kolejnych etapach w skład skonsolidowanych placówek wejść mają Opolskie Centrum Onkologii oraz szpital specjalistyczny przy ulicy Wodociągowej. Do tematu będziemy jeszcze wracać.

Michał Mandola, fot. umwo

TARNÓW OPOLSKI

Samozbiór w centrum wsi



W centrum Tarnowa Opolskiego powstał nietypowy punkt samozbioru kwiatów.

Mieszkańcy Tarnowa Opolskiego i osoby przejeżdżające przez miejscowość mogą skorzystać z nietypowej, a zarazem bardzo prostej propozycji. W centrum wsi, przy ulicy Dworcowej, za pawilonem piekarni Hendel, pojawiła się możliwość nabycia świeżych kwiatów… poprzez samozbiór.

Nie jest to tradycyjna kwiaciarnia, a niewielka działka, na której rosną słoneczniki. Zasada jest banalnie prosta – każdy, kto chce zabrać ze sobą kwiat, może sam go zerwać, a następnie wrzucić należność do przygotowanej skrzyneczki. Jeden zerwany słonecznik to jedna złotówka.

Na miejscu znajduje się stolik oraz charakterystyczna czerwona skrzyneczka. Dzięki temu nabycie kwiatów następuje szybko i bez zbędnych formalności.

Tego typu samozbiory cieszą się w ostatnich latach coraz większą popularnością. Możliwość samodzielnego zebrania kwiatów, owoców czy innych plonów przyciąga osoby, które chcą kupić świeże produkty bezpośrednio od ich hodowcy, a przy okazji spędzić chwilę na świeżym powietrzu.

Pomysł ze słonecznikami w Tarnowie Opolskim spotkał się z pozytywnym odbiorem w mediach społecznościowych. Osoby, które już skorzystały z możliwości samozbioru, dzielą się swoimi wrażeniami.

– Byłam, zapłaciłam, zerwałam i postawiłam przed Matką Boską. Piękne są, dziękujemy – napisała pani Lidia.

Zainteresowanie wyrażają również kolejne osoby.

– Skorzystam – deklarują w komentarzach pani Kasia i Wiktoria.

Jeśli więc ktoś przejeżdża przez Tarnów Opolski i szuka prostego sposobu na świeże kwiaty do domu, warto zajrzeć na ulicę Dworcową. Można tam samemu wybrać słonecznik, zerwać go i zostawić symboliczną złotówkę w czerwonej skrzyneczce.

Dawid Laskowski

Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338

Wójt Gminy Dąbrowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dąbrowa oraz na stronie BIP i internetowej gminy pod adresem www.gminadabrowa.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.







TYGODNIK Ziemi Opolskiej
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek
Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, Dawid Laskowski
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 7ce1353d68

NIEMODLIN/OPOLE/OZIMEK

Trzy miejsca z powiatu opolskiego walczą o tytuł „Cudu Polski 2026”

To może być powód do dumy dla mieszkańców regionu. Aż trzy miejsca związane z powiatem opolskim znalazły się wśród nominowanych w tegorocznej edycji konkursu „Cuda Polski”, organizowanego przez „National Geographic Polska”.

Konkurs „Cuda Polski 2026” ma na celu wyróżnienie wyjątkowych miejsc, które zachwycają, zaskakują i inspirują do podróży. W każdym z 16 województw nominowane zostały trzy lokalizacje. Organizatorzy zwracają uwagę na miejsca wyróżniające się walorami kulturowymi, przyrodniczymi czy historycznymi i takie, które mogą zachęcić turystów do zejścia z utartych szlaków.

W województwie opolskim o uznanie czytelników podróżniczego periodyku walczą Zamek Książęcy w Niemodlinie, JuraPark w Krasiejowie oraz Muzeum Wsi Opolskiej. Wszystkie trzy miejsca są dobrze znane mieszkańcom regionu, ale nominacja w ogólnopolskim konkursie może być okazją do pokazania ich szerszej publiczności.

Zamek w Niemodlinie – historia zamknięta w murach

Pierwszym z nominowanych miejsc jest Zamek Książęcy w Niemodlinie. To jeden z najbardziej charakterystycznych zabytków regionu, którego historia sięga średniowiecza. Obecny wygląd obiektu jest efektem kolejnych etapów jego rozbudowy i przebudowy.

Jak podkreśla „National Geographic Polska”, budowla „łączy elementy architektury gotyckiej, renesansowej i barokowej”, stanowiąc cenny przykład śląskiego dziedzictwa kulturowego. Zamek od lat przyciąga osoby zainteresowane historią i architekturą, a jego nominacja pokazuje, że również zabytki znajdujące się poza największymi turystycznymi ośrodkami mogą być ważnym punktem na mapie podróży po Polsce.



JuraPark w Krasiejowie, Muzeum Wsi Opolskiej, Zamek Książęcy w Niemodlinie zostały nominowane do tytułu „Cudu Polski 2026”.

Muzeum Wsi Opolskiej – podróż do dawnej Opolszczyzny

Drugą nominację otrzymało Muzeum Wsi Opolskiej, znajdujące się w Opolu-Bierkowicach. Skansen pozwala zobaczyć, jak wyglądała codzienność mieszkańców dawnej Opolszczyzny. Drewniane chałupy, zabudowania gospodarcze, wiatraki i inne obiekty tworzą przestrzeń, w której historia regionu staje się bardziej namacalna.

W uzasadnieniu nominacji „National Geographic Polska” zwraca uwagę, że placówka umożliwia poznanie codziennego życia dawnych mieszkańców Opolszczyzny. Organizowane tam wydarzenia i warsztaty przybliżają natomiast lokalne zwyczaje oraz tradycyjne rzemiosło. To właśnie połączenie edukacji historycznej z możliwością aktywnego spędzenia czasu zostało wskazane jako jeden z walorów tego miejsca.

JuraPark w Krasiejowie – dinozaury przyciągają turystów

Trzecią nominacją jest JuraPark w Krasiejowie. To propozycja szczególnie dobrze znana rodzinom z dziećmi, ale również osobom zainteresowanym paleontologią.

Kompleks wykorzystuje wyjątkowe znaczenie paleontologiczne Krasiejowa, łącząc naukę z edukacją i rozrywką. Jak zaznaczono w opisie kandydatury, obiekt łączy funkcje naukowe, edukacyjne i rozrywkowe, dzięki czemu cieszy się popularnością wśród rodzin oraz miłośników paleontologii.

Trzy różne miejsca, jeden region

Zamek w Niemodlinie, Muzeum Wsi Opolskiej i JuraPark w Krasiejowie reprezentują zupełnie różne oblicza regionu. Pierwszy przyciąga historią i architekturą, drugi pozwala zajrzeć w przeszłość mieszkańców Opolszczyzny, a trzeci zabiera odwiedzających znacznie dalej – do czasów, gdy po tych terenach chodziły prehistoryczne zwierzęta.

Łączy je jednak jedno: wszystkie znajdują się w szeroko rozumianym obszarze związanym z powiatem opolskim i wszystkie zostały dostrzeżone w ogólnopolskim zestawieniu „National Geographic Polska”.

Na rozstrzygnięcie konkursu nie trzeba będzie długo czekać. Już 14 października poznamy 16 nowych „Cudów Polski 2026” – po jednym z każdego województwa. Wtedy okaże się, które z nominowanych miejsc zdobędzie tytuł w województwie opolskim.

Dawid Laskowski, fot. (dl), gmina Niemodlin, Muzeum Wsi Opolskiej

Dokończenie ze str. 1.

Nowe przepisy, stare problemy?

- Nie jest to złe rozwiązanie, bo wtedy dyrektor wie, jakim budżetem dysponuje i na co może sobie pozwolić – mówi jeden z naszych rozmówców. - Jest to szczególnie istotne przy planowaniu większych wydatków, na przykład organizacji koncertów gwiazd podczas dni miasta czy gminy. Przy takich wydarzeniach ważne jest, żeby odpowiednio wcześniej wiedzieć, jakimi środkami będzie można dysponować.

Jeśli chodzi o wprowadzenie kategorii społecznych instytucji kultury, również pojawiają się pytania o to, jak to rozwiązanie sprawdzi się lokalnie. W gminach powiatu opolskiego współpraca samorządów z organizacjami pozarządowymi już dziś odbywa się głównie poprzez konkursy na realizację zadań publicznych. Nowe rozwiązanie mogłoby dać stowarzyszeniom i fundacjom większą stabilność, a instytucjom kultury ułatwić planowanie współpracy na kilka lat. Na szczegóły trzeba jednak poczekać.

Za dużo biurokracji, za niskie pensje

Nasi rozmówcy zauważają, że jednym z największych wyzwań, z jakimi na co dzień mierzą się instytucje kultury, są rosnące wymagania formalne. Pochłaniają one coraz więcej czasu, który mógłby zostać przeznaczony na pracę z mieszkańcami, organizację wydarzeń czy realizację nowych inicjatyw. Problem ten szczególnie mocno dotyka mniejszych instytucji, w których pracują niewielkie zespoły.

- To coś, co potrafi zabić chęć do działania w kulturze - mówi Mariusz Staniów. - Zamiast skupiać się na pracy i realizowaniu pomysłów, trzeba poświęcać dużo czasu na formalności i zbędną papierologię. Nadmiar obowiązków administracyjnych mogą szczególnie mocno odczuwać mniejsze instytucje, w których zespoły są niewielkie, a jedna osoba często odpowiada za wiele różnych zadań. W efekcie pracownik zajmuje się nie tylko przygotowaniem wydarzenia czy współpracą z lokalną społecznością. Sporą część dnia spędza na wypełnianiu kolejnych formularzy i dokumentów.

Mariusz Staniów zwraca również uwagę na kwestie związane z wynagrodzeniami i warunkami pracy w instytucjach kultury. Sektor kultury od lat nie należy do najlepiej opłacanych obszarów sfery publicznej. Dla pracowników oznacza to także mniejszy dostęp do dodatkowych świadczeń, które funkcjonują w innych jednostkach budżetowych.

- Pracownicy instytucji kultury nie mogą liczyć chociażby na trzynastki, które otrzymują pracownicy niektórych innych jednostek budżetowych, na przykład pomocy społecznej - dodaje nasz rozmówca. - Tymczasem o ich wprowadzeniu dla pracowników kultury nadal nie ma mowy w proponowanych zmianach.

Zdaniem dyrektora OKiS-u w Prószkowie kwestia wynagrodzeń ma bezpośredni wpływ na sytuację całego sektora. Trudniej jest nie tylko zatrzymać doświadczonych pracowników, ale również przyciągnąć nowych. W efekcie problem płac staje się jednym z elementów szerszej dyskusji o przyszłości i funkcjonowaniu instytucji kultury.

Głos ludzi kultury miał być początkiem zmian

Osoby od lat działające w kulturze zwracają uwagę na potrzebę wprowadzenia systemowych zmian w sposobie funkcjonowania kultury w Polsce. Duże nadzieje wiązano z Kongresem Kultury, który odbył się w 2024 roku w Warszawie. W wydarzeniu zarejestrowało się ponad 4 tys. uczestników i uczestniczek z całej Polski. Organizatorzy podkreślali również dużą reprezentację średnich i mniejszych miejscowości. Odbyło się ponad trzydzieści debat.

Efektem trzydniowych rozmów są rekomendacje pokongresowe. Zostały one opracowane na podstawie komentarzy uczestniczek i uczestników poszczególnych dyskusji. Jak zaznaczono w publikacji, w ich treść – poza korektą redakcyjną – nie ingerowali organizatorzy ani partnerzy wydarzenia. Rekomendacje obejmują szeroki zakres tematów – od finansowania i organizacji instytucji, przez warunki pracy, edukację i dostępność kultury, po decentralizację oraz współpracę między instytucjami na różnych szczeblach. W przypadku kultury lokalnej szczególnie istotne są propozycje dotyczące lepszego dopasowania programów wsparcia do potrzeb poszczególnych regionów, rozwoju współpracy między instytucjami oraz uwzględniania specyfiki małych miejscowości.

Nasi rozmówcy z terenu powiatu opolskiego podkreślają, że z kongresem wiązano duże oczekiwania. Liczono przede wszystkim na to, że rekomendacje staną się swego rodzaju mapą drogową dla wprowadzania zmian w polskiej kulturze.

- Chodziło o to, aby te postulaty zostały przekute w praktykę - podkreśla jeden z naszych rozmówców. - Aby głos osób pracujących w kulturze rzeczywiście został uwzględniony przez tych, którzy podejmują decyzje, mające wpływ na funkcjonowanie kultury w Polsce. Nasuwa się pytanie, czy tak się stanie?

I nie chodzi tylko o stworzenie kolejnych przepisów, ale o takie rozwiązania, które pomogą instytucjom lepiej działać i odpowiadać na potrzeby mieszkańców.

Małgorzata Łyczak, fot. poglądowe





eprasa.pl 7ce1353d68



Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim
Deutsche Kulturtage im Oppelner Schlesien

IM PROGRAMM / W PROGRAMIE:

Workshops / Warsztaty
01–31.10.2026 • godz. do ustalenia / nach Vereinbarung

Vorträge und Literatur- und Sprachworkshops für Kinder und Jugendliche und Webinare (zweisprachig). Themen zur Wahl: /

Prelekcje i warsztaty literacko-językowe dla dzieci i młodzieży oraz webinaria (dwujęzycznie). Tematy do wyboru:

Teatrzyk kamishibai / Erzähltheater Kamishibai: Czterej muzykanci z Bremy / Bremer Stadtmusikanten; Żabi król / Der Froschkönig

Warsztaty literacko-językowe / Literatur- und Sprachworkshop: Tranquilla Trampeltreu - Michael Ende; Rybka błysk w niebezpieczestwie / Der Regenbogenfisch in Gefahr - Marcus Pfister; Rumpelstilzchen bracia / Brüder Grimm

Prelekcje / Vorträge: Więcej niż Oktoberfest – odkrywamy Niemcy / Mehr als das Oktoberfest – Deutschland entdecken i „99 Luftballons" – muzyka made in Germany

WBP Opole – Biblioteka Austriacka – Österreich-Bibliothek, pl. Piłsudskiego 5 • Veranstalter / Organizator: www.ba.wbp.opole.pl; www.skgd.pl • Zgłoszenia / Anmeldung: tel. 77 40 66 404; e-mail: ba@wbp.opole.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Prelekcja
02.10.2026 • godz. 17:00

Vortrag „Mehr als das Oktoberfest – Deutschland entdecken" /

Prelekcja „Więcej niż Oktoberfest – odkrywamy Niemcy" (w j. polskim)

WBP Opole – Biblioteka Austriacka – Österreich-Bibliothek, pl. Piłsudskiego 5 • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 40 66 404 lub e-mail: ba@wbp.opole.pl • Veranstalter / Organizator: www.ba.wbp.opole.pl; www.skgd.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Feierliche Eröffnung / Uroczysta inauguracja
02.10.2026 • godz. 19:00

Konzert der Oppelner Philharmonie / Koncert Orkiestry Filharmonii Opolskiej

W SZKOLE MUZYCZNEJ W OPOLU przy ul. Strzelców Bytomskich 18

Konzertkünstler / Wykonawcy:

Das Orchester der Philharmonie Oppeln / Orkiestra Filharmonii Opolskiej

Szymon Rypa – Posaune / Puzon • Piotr Mazurek – Dirigent / Dyrygent

Im Programm / W programie:

Felix Mendelssohn Bartholdy – „Hebrydy" uwertura koncertowa op. 26 [10']

Friedebald Gräfe – Koncert na puzon i orkiestrę [15']

Kazimierz Serocki – Sonatina na puzon i orkiestrę [10']

Przerwa 20 min.

Felix Mendelssohn-Bartholdy – V Symfonia d-moll „Reformacyjna" op. 107 [33']

Veranstalter / Organizator: www.filharmonia.opole.pl, www.skgd.pl • Tickets / Bilety: Kasse der Oppelner Philharmonie / Kasa Filharmonii Opolskiej

Konzert / Koncert
03.10.2026 • godz. 18:00

Konzert von Ballestrem und Ballestrero Duo im Künstlerhaus in Ziegenhals /

Koncert Ballestrem & Ballestrero Duo w Domu Artysty w Głuchołazach

Besetzung / Skład:

Johannes von Ballestrem – Klavier / fortepian

Pietro Ballestrero - klassische Gitarre / gitara klasyczna

Haus des Künstlers in Ziegenhals / Dom Artysty w Głuchołazach ul. Parkowa 12 • Veranstalter / Organizator: Fundacja Benevolens; facebook.com/fundacjabenevolens, www.benevolens.eu • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: biuro@benevolens.eu, tel. 516 160 993

Bibliotheksstunden / Lekcje biblioteczne
05–20.10; 27–30.10.2026 • termin oraz godzina do ustalenia

Bibliotheksstunden / lekcje biblioteczne

J. von Eichendorff Zentralbibliothek in Oppeln / Centralna Biblioteka im. J. v. Eichendorffa w Opolu, ul. Szpitalna 7a • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 44 11 336 lub e-mail: biuro@cbje.pl • Veranstalter / Organizator: www.cbje.pl, www.skgd.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Ausstellung / Wystawa
07–31.10.2026 • wernisaż 07.10.2026 godz. 14:00

Deutschsprachige Kunstbücher in den Sonderbeständen der Stadtbibliothek Oppeln / Niemieckojęzyczne książki o sztuce w zbiorach specjalnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu – Mała Galeria, ul. Minorytów 4 • Veranstalter / Organizator: www.mbp.opole • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Prelekcja
07.10.2026 • godz. 17:00

Vortrag „Von der App bis zum Gespräch – wie lassen sich neue Technologien und bewährte alte Methoden zum Deutschlernen nutzen?" /

Prelekcja „Od aplikacji po rozmowę – jak wykorzystać nowe technologie i sprawdzone stare metody do nauki języka niemieckiego?"

WBP Opole – Biblioteka Austriacka – Österreich-Bibliothek, pl. Piłsudskiego 5 • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 40 66 404; e-mail: ba@wbp.opole.pl • Veranstalter / Organizator: www.ba.wbp.opole.pl; www.skgd.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Wykład
07.10.2026 • godz. 18:00 Online

Polen und Deutschland im Jahr des 35. Jahrestages des Vertrags über gute Nachbarschaft und freundschaftliche Zusammenarbeit. / Polska i Niemcy w roku 35. rocznicy traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy

Referent / Prowadzący dr Marek Mazurkiewicz

Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 501 061 666, e-mail: info@lernraum.pl, www.lernraum.pl/ oferta zajec/wykłady • Veranstalter / Organizator: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Projekt LernRUAM.pl www.lernraum.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca

Vortrag / Prelekcja
08.10.2026 • godz. 17:00

„Schlesische Komponisten auf den Pfaden Europas" – Vortrag von Dr. Ewelina Szendzielorz / „Śląscy kompozytorzy na szlakach Europy" – wykład dr Eweliny Szendzielorz

WBP w Opolu - Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce (DAZ) – Opole ul. Szpitalna 11 - we współpracy z: Archiwum Państwowym w Opolu, Diecezjalnym Instytutem Muzyki Kościelnej w Opolu oraz Instytutem Nauk o Sztuce KUL • Wydarzenie w języku polskim • Veranstalter / Organizator: www.cdwbp.opole.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: cdwbp@cdwbp.opole.pl , tel. 77 407 50 12 • Eintritt frei / Wstęp wolny

Kuratorenführung durch die Ausstellung / Oprowadzanie kuratorskie po wystawie
10.10.2026 • godz. 14:00 oraz 16:00

Geschichten rund um die Fayence – Gespräch mit dem Kurator im Rahmen der Ausstellung „Schlesische Fayencen aus dem 18. und 19. Jahrhundert. Proskau und Glinica" / Fajansowe historie – spotkanie z kuratorem na wystawie „Fajanse śląskie z XVIII i XIX wieku. Prószków i Glinica"

Prowadzący: Marta Podstawa-Boulkroune - kustosz, historyk sztuki / Kierownik Działu Sztuki MSO

Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu, ul. Mały Rynek 7 • Veranstalter / Organizator: www.muzeum.opole.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: tel. 77 443 17 54 • Eintritt frei / Wstęp wolny

Konzert / Koncert
10.10.2026 • godz. 16:00

Koncert Romanca znad Małej Panwi

Abschlusskonzert des Projekts „ROMANCA ZNAD MAŁEJ PANWI", das vom Institut für sprachliche Vielfalt der Republik Polen gefördert wurde und der Poesie von Georg Hauptstock gewidmet ist, mit der Band „Kotyś i Przyjaciele"; eine Ausstellung mit bildenden Kunstwerken, Theateranimationen sowie die Präsentation von Musikvideos des Duos Melanie Mau und Martin Schnella

Koncert finałowy projektu pn. ROMANCA ZNAD MAŁEJ PANWI, dofinansowanego przez Instytut Różnorodności Językowej Rzeczypospolitej, poświęconego poezji Georga Hauptstocka , z udziałem zespołu Kotyś i Przyjaciele; wystawa prac plastycznych, animacje teatralne, prezentacja teledysków w wykonaniu duetu Melanie Mau i Martin Schnella

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu – ul. Piastowska 18-20 • Veranstalter / Organizator: WBP Opole – www.ba.wbp.opole.pl, Fundacja W to mi graj! • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Konzert / Koncert
10.10.2026 • godz. 17:00

Konzert von Julia Ledwoch-Muskała / Koncert Julii Ledwoch-Muskały

Powiatowe Centrum Kultury w Strzelcach Opolskich ul. Dworcowa 23 • Veranstalter / Organizator: www.centrum-kultury.eu • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Kostenlos / Bezpłatne

Stadtrallye / Gra miejska
12.10.2026 • godz. 10:00

Stadtrallye - Deutsche Spurensuche in Oppeln - Ein Spiel in dem die Jugendlichen an einer Reise teilnehmen können, dank der lernen sie die Geschichte der Deutschen Minderheit in Ihrer Region kennen / Podchody Śladami Niemieckiej Kultury w Opolu - Gra miejska, w której młodzi ludzie zostają wysłani w „podróż", dzięki której poznają historię mniejszości niemieckiej w swoim regionie.

Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 534 504 996 lub e-mail: biuro@bjdm.eu • Veranstalter / Organizator: Jugendzentrum Oppeln, Bund der Jugend der Deutschen Minderheit in Polen | Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP, www.bjdm.eu • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Ausstellung / Wystawa
14 – 30.10.2026
Otwarcie/Eröffnung: 14.10.2026 • godz. 10:00

Ausstellung „Briefe us Neisse" / Wystawa „Listy z Nysy" • Die Ausstellung ist Teil eines größeren Übersetzungsprojekts, das im Studiengang Germanistik an der Staatlichen Aademie für angewandte Wissenschaften in Neisse durchgeführt wird. Gegenstand der Ausstellung ist die Korrespondenz des Schriftstellers Max Herrmann-Neiße, die in den Jahren 1905–1917 in Neisse entstand. Die Ausstellung präsentiert ausgewählte Briefe in deutscher Sprache sowie deren Übersetzungen ins Polnische, die von Studierenden der Germanistik in Neisse angefertigt wurden. • Wystawa stanowi część większego projektu tłumaczeniowego realizowanego na filologii germańskiej PANS w Nysie. Przedmiotem wystawy jest korespondencja pisarza Maksa Herrmanna-Neissego, powstała w Nysie w latach 1905-1917. Wystawa prezentuje wybrane listy w języku niemieckim oraz ich tłumaczenia na język polski, wykonane przez studentów filologii germańskiej w Nysie

• Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Nysie – Nysa ul. Armii Krajowej 7 • Veranstalter / Organizator: www.pans.nysa.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Buchvorstellung / Prezentacja książki
14.10.2026 • godz. 17:00

Präsentation des Buches „Jüdische Friedhöfe in Oberschlesien" / prezentacja książki „Cmentarze żydowskie na Górnym Śląsku"

WBP w Opolu - Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce (DAZ) – Opole ul. Szpitalna 11 - we współpracy z: Centrum Badań Mniejszości Niemieckiej • Wydarzenie w języku polskim • Veranstalter / Organizator: www.cdwbp.opole.pl, www.fzentrum.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: cdwbp@cdwbp.opole.pl , tel. 77 407 50 12 • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Prelekcja
15.10.2026 • godz.10:00

„99 Luftballons" – Musik made in Germany / „99 Luftballons" – muzyka made in Germany

WBP Opole – Biblioteka Austriacka – Österreich-Bibliothek, pl. Piłsudskiego 5 • Anmeldung / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 40 66 404 lub e-mail: ba@wbp.opole.pl • Veranstalter / Organizator: www.ba.wbp.opole.pl; www.skgd.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Konzert / Koncert
17.10.2026 • godz. 17:00

Kreiskonzert in Gogolin / Koncert powiatowy w Gogolinie

Der Star des Abends / Gwiazda wieczoru:

Klaus Markus

Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie, Plac Dworcowy 5 • Veranstalter / Organizator: www.skgd.pl • Eintritt frei / Wstęp wolny

Konzert / Koncert
17.10.2026 • godz. 18:00

Konzert des Duos Villa Musica aus Mainz / Koncert duetu Villa Musica z Mainz

In Zusammenarbeit mit der Partnerregion Rheinland-Pfalz in Deutschland / We współpracy z partnerskim regionem z Niemiec Nadrenia-Palatynat

Konzertkünstler / Wykonawcy:

Juliet Wolff, Violoncello • Gabriel Yeo, Klavier

Im Programm / W programie:

Ludwig van Beethoven: Cellosonate Nr. 4 C-Dur, op. 102 Nr. 1 • Robert Schumann: Adagio und Allegro As-Dur, op. 70 • Frédéric Chopin: Nocturne b-Moll, op. 9 Nr. 1, Nocturne cis-Moll, op. 27 Nr. 1 • Claude Debussy: Cellosonate d-Moll, L. 135 • César Franck: Violinsonate A-Dur (Cellofassung)

Muzeum Diecezjalne w Opolu, ul. Kard. Bolesława Kominka 1A, 45-032 Opole • Veranstalter / Organizator: www.muzeum.diecezja.opole.pl, www.skgd.pl • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: tel. 77 402 10 76 • Eintritt frei / Wstęp wolny

Symposium / Sympozjum
20.10.2026 • godz. 11:00–14:00

Jelinek heute: Aktualität einer unbequemen Stimme (auf Polnisch) • Symposium im Rahmen des weltweiten Projekts: WELT.AUTORIN.JELINEK /

Jelinek dzisiaj: aktualność niewygodnego głosu • Sympozjum w ramach międzynarodowego roku Elfriede Jelinek (w j. polskim) • Projekt i film WELT. AUTORIN.JELINEK – Rok Elfriede Jelinek 2026 przygotowany we współpracy z germanistami Uniwersytetu Opolskiego i WBP Opole pod naukową opieką dr Małgorzaty Jokiel i dr hab. Gabrieli Jelitto-Piechulik, prof. UO

Między literaturą i kulturą - popularyzacja współczesnej literatury polskiej w krajach niemieckiego obszaru językowego. Spotkanie z Markusem Schnablem z wydawnictwa Polenteverlag w Wiedniu (w j. polskim)

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu – Sala Spotkań, ul. Piastowska 18 • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 40 66 404 lub e-mail: ba@wbp.opole.pl • Veranstalter / Organizator: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu – Biblioteka Austriacka, Instytut Nauk o Literaturze, Instytut Językoznawstwa Uniwersytetu Opolskiego • Partnerzy: Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim • www.ba.wbp.opole.pl; www.skgd.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Prelekcja
20.10.2026 • godz. 18:00

Abend der schlesischen Kultur und Tradition unter dem Titel: „Georg Hauptstock – bekannt und unbekannt" – ein Vortrag über den Dichter (im Rahmen des Projekts „ROMANCA ZNAD MAŁEJ PANWI") / Wieczór Śląskiej Kultury i Tradycji pt.: „Georg Hauptstock znany i nieznany" – odczyt poświęcony Poecie (w ramach Projektu pn. ROMANCA ZNAD MAŁEJ PANWI)

Biblioteka i Centrum Kultury w Kolonowskiem – Sala OSP w Kolonowskiem, ul. Leśna 6 • Veranstalter / Organizator: Fundacja W TO MI GRAJ! i Biblioteka i Centrum Kultury w Kolonowskiem • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Prelekcja
22.10.2026 • godz. 17:00

Vortrag „Kulinarisches Deutschland – traditionelle und multikulturelle Gerichte der Deutschen" / Prelekcja „Kulinarne Niemcy – tradycyjne i wielokulturowe dania Niemców"

WBP Opole – Biblioteka Austriacka – Österreich-Bibliothek, pl. Piłsudskiego 5, • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 40 66 404 lub e-mail: ba@wbp.opole.pl • Veranstalter / Organizator: www.ba.wbp.opole.pl; www.skgd.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Prelekcja
22.10.2026 • godz. 17:00

Der Ottmachauer Stausee – Bau, Architektur, Geschichte; ein Gespräch mit Adrian Dwornicki / Zalew Otmuchowski – budowa, architektura, historia; rozmowa z Adrianem Dwornickim

WBP w Opolu - Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce (DAZ) – Opole ul. Szpitalna 11 • Wydarzenie w języku polskim • Veranstalter / Organizator: www.cdwbp.opole.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: cdwbp@cdwbp.opole.pl , tel. 77 407 50 12 • Eintritt frei / Wstęp wolny

Gruselnacht / Noc strachów
23.10.2026 • godz. 18–21:00

Gruselnacht mit den schlesischen Hexen in der Bibliothek / Noc strachów ze śląskimi czarownicami w bibliotece

J. von Eichendorff Zentralbibliothek in Oppeln / Centralna Biblioteka im. J. v. Eichendorffa w Opolu, ul. Szpitalna 7a • Veranstalter / Organizator: www.cbje.pl, www.skgd.pl • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 441 13 36 lub e-mail: biuro@cbje.pl • Eintritt frei / Wstęp wolny

Konzert / Koncert
23.10.2026 • godz. 19:00

Kammermusik-Konzert „Singende Töne" / Koncert muzyki kameralnej „Śpiewające Tony":

Oskar Kozioł-ek-Goetz Gesang / Śpiew • Wojciech Urlik Cello / Wiolonczela • Paulina Storka Klavier / Fortepian

Schloss in Groß Stein / Pałac w Kamieniu Śląskim, Parkowa 1a • Veranstalter / Organizator: www.skgd.pl • Eintritt frei / Wstęp wolny

Konzert / Koncert
25.10.2026 • godz. 17:00

Konzert von Piotr Lempa im Diözesan-Museum / Koncert Piotra Lempy w Muzeum Diecezjalnym - „Wo Musik Geschichten erzählt"

Im Programm / W programie:

Brahms, Mendelssohn, Schubert, Telemann

Konzertkünstler / Wykonawcy:

Magdalena Kulik-Cornelius - mezzosopran • Piotr Lempa - bas • Maciej Zimka - akordeon • Wiesław Ochwat - akordeon

Muzeum Diecezjalne w Opolu, ul. Kard. Bolesława Kominka 1A, 45-032 Opole • Veranstalter / Organizator: www.muzeum.diecezja.opole.pl, www.skgd.pl • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: tel. 77 402 10 76 • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag / Prelekcja
26.10.2026 • godz. 11:00

„Die schlesische Orgelbaukunst im europäischen und weltweiten Kontext" – Vortrag von Prof. Grzegorz Poźniak, Priester / „Śląskie organmistrzostwo w kontekście europejskim i światowym" – wykład ks. prof. Grzegorza Poźniaka

WBP w Opolu - Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce (DAZ) – Opole ul. Szpitalna 11 - we współpracy z: Archiwum Państwowym w Opolu, Diecezjalnym Instytutem Muzyki Kościelnej w Opolu oraz Instytutem Nauk o Sztuce KUL • Wydarzenie w języku polskim • Veranstalter / Organizator: www.cdwbp.opole.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: cdwbp@cdwbp.opole.pl , tel. 77 407 50 12 • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vortrag/ Wykład
27.10.2026 • godz. 16:00

Die heilige Hedwig von Schlesien zwischen Mythos und Realität – Narrative schlesischer Identität im deutsch-polnischen Kulturraum

Vortrag: Die heilige Hedwig von Schlesien – eine reife Christin und eine vollkommene Herrscherin • Seniorbischof Prof. Dr. habil. Jan Kopiec

Święta Jadwiga Śląska między mitem a rzeczywistością – narracje śląskiej tożsamości w niemiecko polskiej przestrzeni kulturowej.

Wykład: Święta Jadwiga śląska - dojrzała chrześcijanka i władczyni doskonała (w j. polskim) • Biskup senior prof. dr hab. Jan Kopiec • Wprowadzenie do tematyki oraz moderacja spotkania - dr hab. Gabriela Jelitto-Piechulik, prof. UO • Prezentacje studentów germanistyki Uniwersytetu Opolskiego realizowane w ramach projektu studenckiego oraz program muzyczny.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu – Sala Spotkań, ul. Piastowska 18 • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 40 66 404 lub e-mail: ba@wbp.opole.pl • Veranstalter / Organizator: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu • Partnerzy: Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim www.skgd.pl; Stowarzyszenie Oświatowe Koźle-Rogi • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Autorentreffen / Spotkanie autorskie
28.10.2026 • godz. 16:30

Schlesische Sagen "Hexensagen"

Autorentreffen mit / Spotkanie autorskie z ks. diakonem dr Markiem Dziony

J. von Eichendorff Zentralbibliothek in Oppeln / Centralna Biblioteka im. J. v. Eichendorffa w Opolu, ul. Szpitalna 7a • Veranstalter / Organizator: www.cbje.pl, www.skgd.pl • Eintritt frei / Wstęp wolny

Seminar / Seminarium
27–29.10.2026

XXXI Schlesienseminar „35 Jahre deutsch-polnischer Nachbarschaftsvertrag. Bilanz, Vertrauen, Zukunft" / XXXI Seminarium Śląskie „35 lat polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Podsumowanie, zaufanie, przyszłość"

Großstein/Oppeln • Zamek w Kamieniu Śląskim, ul. Parkowa 1 A • Anmeldung erforderlich / Wymagane zgłoszenie: tel. 77 402 51 05 • Veranstalter / Organizator: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej - www.haus.pl • Begleitveranstaltung / Impreza towarzysząca • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vorstellung für Kinder/ Spektakl dla dzieci
31.10.2026 godz. 16:00

Aufführung von " Rotkäppchen" durch das Theater Koblenz / Występ Teatru z Koblencji pt. „Czerwony Kapturek"

Teatr Lalki i Aktora w Opolu ul. Kośnego 2a • Veranstalter / Organizator: www.skgd.pl • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: tel. 77 402 10 76 lub e-mail: sabina.kawecka@skgd.pl • Eintritt frei / Wstęp wolny

Vorstellung für Erwachsene / Spektakl dla dorosłych
31.10.2026 • godz. 18:00

Aufführung "50 Shades of Red" des Theater Koblenz / Występ Teatru z Koblencji pt. „50 Shades of Red"

Teatr Lalki i Aktora w Opolu ul. Kośnego 2a • Veranstalter / Organizator: www.skgd.pl • Anmeldung erforderlich / wymagane zgłoszenie: tel. 77 402 10 76 lub e-mail: sabina.kawecka@skgd.pl • Eintritt frei / Wstęp wolny

Wstęp wolny

Organisator/Organizator
ul. M.Konopnickiej 6, 45-004 Opole, tel. +48 774021070
www.skgd.pl

Schirmherrschaft/Patronat Honorowy
SZYMON OGŁAZA
Marschall der Woiwodschaft Oppeln / Marszałek Województwa Opolskiego
MARLEN SULZER
Konsulin der Bundesrepublik Deutschland in Oppeln / Konsul Republiki Federalnej Niemiec w Opolu

Finanzierung/Finansowanie
Gefördert durch: Bundesministerium des Innern; Województwo Opolskie; aufgrund eines Beschlusses des Deutschen Bundestages; Gefördert von: OPOLE; RheinlandPfalz

Partner/Partnerzy
Villa Musica; LernRAUM.pl; Wojewódzka Biblioteka Publiczna; dom artysty; Gogolin; BJDM; Opolski Teatr Lalki i Aktora; Biblioteka Austriacka Österreich Bibliothek; Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Nysie; Theater Koblenz

Sponsoren/Sponsorzy
SRN Fielmann

Schirmherrschaft/Patronat medialny
Wochenblatt.pl; Strzelec Opolski; TVP 3 Opole; TVP info; Radio Park; O POLSKA; DDA; Tygodnik Ziemi Opolskiej; POLEN Journal.de; Radio Opole; 24OPOLE.PL; wyborcza.pl Opole

eprasa.pl 7ce1353d68